Nr. 11 (z dod. por.). Dnia 11 stycznia. Sobota. Dnia 30 grudnia (11 stycznia) 1889|90 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodza stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj zanoszą do cichego mauzoleum w Charlottenburgu zwłoki cesarzowej Augusty, aby złożyć je u boku małżonka. Wszystkie organa prasy niemieckiej jednoczą się w hołdzie nietylko dla klasycznie pięknych niegdyś rysów nieboszczki, która budziła na dworze wejmarskim podziw takiego smakosza w rzeczach ciała kobiecego, jak Goethe, ale i dla zalet umysłu i serca, któremi, jak to zgodnie, acz między wierszami, przyznają teraz wszystkie dzienniki niemieckie, górowała nad swoim mężem, zwłaszcza w r. 1848-ym, gdy ruch rewolucyjno-demokratyczny w Niemczech, ofiarując domowi królewskiemu w Prusiech koronę cesarską „zjednoczonej" ojczyzny, stworzył dla Fryderyka Wilhelma IV i dla „księcia pruskiego" sytuację bardzo trudną i oryginalną.

Tak przedtem, gdy „książę pruski" ciągle jeszcze miał przed oczyma postać kiężniczki Elizy Radziwiłłówny, z którą ojciec nie pozwolił mu się ożenić, jak w owym mętnym burzliwym roku 1848-ym, jak potem w czasie „wygnania" w Koblencji i jeszcze potem, już po przybyciu do Berlina i włożeniu na skroń jej korony królewskiej w d. 18-ym październiku 1861-go r., cesarzowa Augusta bywała często w sprzeczności z pojęciami swojego małżonka. Dopiero ostatnich lat kilkunaście wyrównało zupełnie te różnice nie uczuć, ale pojęć.

Przypominają również, iż cesarzowa Augusta nie należała do bezwzględnych wielbicieli genjuszu księcia Bismarka i często—aczkolwiek w rzeczach tylko dworskich i rodzinnych—stawała z nim w sprzeczności. To też oryginalny dzisiaj przedstawia się widok: wobec tej gorącej pietystki i dynastycznej arystokratki o wiele sympatyczniej zarysowały się uczucia żałoby i smutku po stronie wolnomyślnej, niż konserwatywnej.

W d. 8-ym b. m. zgromadził się na ostatnią swą sesję przedśmiertną parlament niemiecki. Wobec świeżo wszakże otwartej mogiły cesarzowej Augusty, ograniczyć się musiał na wysłuchaniu przemowy kondolencyjnej prezesa Levetzowa. Żywot parlamentu zresztą bardzo już krótki. Wybory rozpisane zostały podobno na d. 20-ty lutego, dekret odnośny lada chwila się pojawi. Po raz pierwszy naród niemiecki będzie obierał reprezentantów swoich na lat pięć. Obecny gasnący parlament ma przed sobą jedno już tylko ważniejsze zadanie do rozwiązania: ustawę anti-socjalną. Komisja w obu czytaniach projektu rządowego odrzuciła paragraf banicyjny. Parlament czeka już tylko na rozstrzygające słowo ks. Bismarka. Ostatecznie będzie zapewne tak, jak on każe.

W d. 15-ym b. m. zgromadzi się na sesję tegoroczną sejm pruski. Skład jego w obecnej chwili przedstawia się, jak następuje: 119-tu konserwatystów, 68-miu wolno-konserwatystów, 85-ciu nacjonal-liberałów, 98-miu członków centrum katolickiego, 29-ciu wolnomyślnych, 15-tu polaków i 13-tu dzikich. Większość przeto ogromna po stronie kartelu rządowego.

Izba francuska unieważniła 13 mandatów. Jutro odbędą się wybory uzupełniające w sześciu departamentach, a mianowicie: na Korsyce, w Dordogne, Morbihan, Lot-et-Garonne, Tarn-et-Garonne i Haute Vienne. W czterech z rzeczonych sześciu departamentów spodziewają się obecnie napewno zwycięstwa kandydatów republikańskich; w Haute Vienne wyjdzie z urny ponownie bulanżysta Leouzon le Duc, w Morbihanie dawni sprzymierzeńcy wzięli się za włosy. Współzawodniczą tu: bulanżysta Soutié i zwolennik hrabiego Paryża, hr. Pluvié.

Pisaliśmy w swoim czasie o wrzawie skandalicznej, jaką wywołał niejaki p. Lucjan Descaves we Francji ogłoszeniem romansu koszarowego „*Sous-offs*", w którym życie podoficerów francuskich przedstawił w jaskrawem świetle. Pokazało się, że p. Descaves był sam podoficerem; minister wojny — pomimo protestu całego nieomal sztabu romansopisarskiego we Francji, z Daudetem i Zolą na czele—pośpieszył go też zdegradować na prostego żołnierza. Wrzawa nie zmilkła dotąd!

Ajencja Havasa zaprzecza wiadomości, rozpuszczonej w celach złośliwych, jakoby prezydent rzeczypospolitej francuskiej, Carnot, zamierzał udać się do Brukselli na jubileusz 25-letnich rządów króla Leopolda II-go. Nic przeto z owego uścisku dłoni cesarza Wilhelma, o którym bajał Rochefort.

Post scriptum. Pisaliśmy wczoraj o reorganizacji pruskiego ministerjum wojny. Ponieważ skutkiem niedokładności typograficznej zatarł się wyraz „pruski", wypisujemy go tutaj *in extenso.*

Br. Z.

Pękanie rur wodociągowych.

Skargi na pękanie rur wodociągowych sieci nowo ułożonej i na przykrości ztąd wynikające, jak np. brak wody w kranach, zalewanie piwnic, suteryn zamieszkałych itp., spowodowały redakcję *Kurjera warszawskiego* do zbadania tej sprawy u źródła.

Dla tych, którzy pragną poinformować się w tej kwestji, bez uprzedzenia powziętego z góry, nadmieniamy, że najczęściej podnoszono dwa zarzuty, mianowicie: 1) że niedbale układają rury wodociągowe i 2) że kontrola na fabryce przy odbiorze gotowych rur jest słabą. Ztąd niezliczona ilość wypadków, pochodząca z jednej lub z drugiej przyczyny, ze szkodą miasta i jego mieszkańców.

Przypatrzmy się teraz nieco bliżej tej „niezliczonej" ilości wypadków pęknięcia rur wodociągowych.

Ponieważ Warszawa do tej pory posiada w niektó-

MECENAS SZTUKI.

MONOLOG.

(*Pan Emil, młodzieniec o rysach wyrażających dużo zaufania do świata i ludzi. Ujmująca ta cnota przyprawiła go co dopiero o przykre rozczarowanie, pod wpływem którego przedstawia się onieśmielony. Wchodzi na estradę zakłopotany, kłaniając się niezręcznie.*)

Dobry wieczór państwu... Przepraszam bardzo (*ponowny ukłon w drugą stronę sali*). Moje uszanowanie... Państwo raczą wybaczyć, że zjawiam się tutaj tak niespodzianie. Może przeszkadzam? (*po chwili*) Nie?... Bogu dzięki! to dobrze, to bardzo dobrze. (*Na stronie.*) Wcale przyjemne towarzystwo i dystyngowane nawet... Czego ja się bałem (*ośmiela się.*)

Jeszcze raz przepraszam i pozwalam sobie najuprzejmiej zapytać: (*chwila wahania*), czy może kto z państwa nie życzyłby sobie nabyć biletu na koncert dobroczynny z udziałem słynnego artysty, pana Lipifipi del Coguto?... (*pauza*) Jest to znakomitość, zaproszona umyślnie do naszego miasta przez panią baronową Meloženską, która poznała tę gwiazdę sztuki na wieży Eifla: Słowo honoru daję, prawda!..

Czy mogę służyć?... (*wyjmuje z kieszeni bilety—po chwili oczekiwania.*) Nie?... Jakto, więc i tutaj zawód mnie spotyka?... A, to już pech prawdziwy!

Bo trzeba państwu wiedzieć, że ja tak od tygodnia kursuję z temi biletami, no i nikogo nie mogę ubrać! Dalibóg: albo poczucie sztuki zamarło w sercach naszych, albo gol... oh, przepraszam stokrotnie, chciałem powiedzieć stagnacja zapanowała wszechwładnie, albo—nie wiem już doprawdy, co przypuszczać! A może... może ludziska zmądrzeli? (*po chwili pytającego oczekiwania.*) Ej, nie, chyba nie to; wszak państwo zgadzają się ze mną?...

A jednakże, tak czy owak, wierzajcie piękne panie i szanowni panowie, (*potrząsając biletami*) że w tych oto świstkach mieści się cały dramat: tak jest, zupełny, autentyczny, niepodrabiany dramat z prologiem i epilogiem.

Proszę tylko posłuchać, sami się przekonacie.

Powiada kiedyś do mnie panna Melanja—ale państwo może nie wiedzą kto jest panna Melanja? Pan Gomulicki—musi to być wielki figlarz — powiedziałby zapewne, że promień słońca, zapach róży, szampańskiego wina pianka, dużo ciszy, trochę burzy, jednem słowem, warszawianka. Ja jednakże muszę dodać od siebie, że jest to (*z westchnieniem*) bardzo przystojna córeczka naszego (*jeszcze głębsze westchnienie*) bardzo bogatego pryncypała.

Zdaje mi się, że to dosyć (*spogląda z góry po audytorjum*). Zresztą, jak do czego, ale zupełnie dosyć na to, ażeby (*wskazując siebie palcem*) taki *unser einer* mógł się zakochać po sam nos.

Aj, aj, zrobiłem lapsus: państwo gotowi pomyśleć, że ja wcale nie wiem, jak się mówi: „po same uszy".

Więc tedy przyznam się, że i ja się zakochałem. Ale nie trzeba tego rozgłaszać; po co zaraz wszyscy mają wiedzieć, zwłaszcza, że panna Melanja jest córką naszego pryncypała. Źli ludzie powiedzieliby na pewno: to ci dopiero ten Emil głupi!... (*prostując się pretensjonalnie*) A państwo przecież sami widzicie, że byłaby to oczywista potwarz.

Ja bardzo dobrze wiem, co mówię, słowo honoru daję.

Dawniej, proszę państwa, to mówiono, że każdy żołnierz nosi w tornistrze buławę marszałkowską; ale dziś są inne czasy; dziś można powiedzieć, że każdy młody człowiek nosi w kieszeni klucz od kasy pryncypała.

Prawda, jaki przepyszny aforyzm?

I prawdziwy, ręczę słowem, prawdziwy. Tylko, proszę państwa, rozmaite fuszery źle zastosowują tę pomnikową prawdę, biorąc ją zbyt literalnie i narażając się przez to na—jakby to powiedzieć—na chorobę morską. (*z politowaniem*) Co do nich należałoby przypowieść odmienić: że w każdej kasie żelaznej leży... paszport do Ameryki.

Ale ja, proszę państwa, (*wyniośle*) postanowiłem pójść inną drogą, drogą szlachetną, idealną, przez serce panny Melanji! I ona przecież, to jest drogą, także prowadzi do ka... (*poprawiając się*) do Rzymu.

(*Po chwili z bólem*) Przez serce? Ha, ha! Głupie słowa (*pauza.*)

A jednakże była chwila, że zdawałem się być bliskim celu. Było to niedawno, przed tygodniem. Państwo pryncypałostwo wyprawiali wieczorek tańcujący, na który zaprosili także swoich młodych ludzi—to jest nas—rozumie się, poważniejszych. (*Ożywia się*) Tańczyłem dużo z panną Melanją, a nie chwalący się, (*staje w pozie*) tańczę nie byle jak, szczególniej mazura. Wyglądała cudownie i była dla mnie bardzo uprzejmą. Wróciłem do domu szczęśliwy i rozmarzony. Ale nie dosyć tego: nazajutrz odebrałem od panny Melanji bilecik, żebym zaraz przyszedł na górę. Zdaje mi się, że nie potrzebuję państwa zapewniać, jak się śpieszyłem. Boska istota! Była sama, a mnie serce tak biło, nogi tak drżały, język tak skołczał, że....no.... że poprostu nie umiem państwu tego powiedzieć. A ona, uśmie-

rych dzielnicach starą sieć rur wodociągowych, nieobliczoną na tak silne ciśnienie, jakie panuje obecnie w przewodach nowych, więc, rzecz prosta, że pęknięcia w tych warunkach uniknąć niepodobna; ponieważ jednak rury starego wodociągu działają tylko dopóty, dopóki nie ma na danej ulicy rur nowych, czyli stara sieć stanowi w epoce przejściowej ogniwo pomocnicze, coraz bardziej się uszczupla i znika, więc też pęknięcia w starej sieci wyłączyć należy, jako fakta, które ustaną zupełnie przy rozprowadzeniu sieci nowej stosownie do programu budowy. Przyznajemy, że stan przejściowy od złego do lepszego miewał zawsze, a więc i w tym wypadku, o jakim mowa, swoje strony ujemne, nie dające się uniknąć; niepodobna jednakże uszkodzenia w sieci starej zapisywać na karb wodociągów nowych, tak samo jak nie należy wieszać kowala za grzechy ślusarza.

Budowa kanałów, prowadzona obecnie na szeroką bardzo skalę, wymaga głębokich wykopów i do tego na ulicach względnie wąskich, w bliskiem sąsiedztwie rur wodociągowych, czy to równolegle idących, czy to krzyżujących się z transzeją, nieuniknione osiadanie ziemi w czasie budowy, a często nawet w rok po ukończeniu robót kanalizacyjnych wpływać musi ujemnie na całość sieci rur wodociągowych, chociażby najstaranniej zbudowanej.

Osiadanie gruntu manifestuje się szczególnie na tych ulicach, gdzie zasypka uskuteczniona została materjałem ciężkim, gliną, jak niemniej tam, gdzie obfitość wody zaskórnej sprzyjała znacznemu ruchowi świeżo usypanej i utrambowanej ziemi. Skoro zatem przyjmiemy za fakt, że ruch ten jest nieuniknjony i odbijać się musi szkodliwie na rurach wodociągowych, przyznać musimy także, że i na to kierownictwo budowy pomódz nie jest w stanie; jest to również niedogodność przemijająca, i niknie wobec doniosłości postawionego zadania: *uzdrowotnienie miasta.*

Pozostaje nam teraz zastanowić się bliżej nad kwestją możliwego—jak twierdzą krytycy — wadliwego ustroju wodociągu, niedbałego ułożenia rur i niesumiennej odbiórki ich z fabryk.

Oceniając rzecz jak należy, musimy przedewszystkiem zastrzedz się, jakoby gdziekolwiek praca ludzka wydawała rezultaty bez zarzutu i nad wszelki wyraz znakomite. Krytyka bystra wszędzie znajdzie coś do nadmienienia, a byleby oparta na znajomości przedmiotu i nacechowana dobrą wiarą, zawsze wyda owoc pożądany.

Niestety, Warszawa nie może pochlubić się, ażeby to, co się w sprawie wodociągów lub kanalicji miasta drukuje—mówimy tu o poglądach krytycznych na rzecz—nosiło na sobie cechy krytyki sumiennej i opartej na znajomości przedmiotu. Są to najczęściej próbki ciętego pióra, zawzięte wycieczki przeciwko Lindleyowi, nie objaśniające rzeczy i nie pouczające nikogo, działają jednak szkodliwie w wysokim stopniu dla rozwinięcia i dokończenia rozpoczętego dzieła.

Wyjąwszy artykułów J. Kucharzewskiego w *Przeglądzie technicznym* o projekcie, a ś. p. Janickiego o rozpoczętej budowie, drukowanych w *Gazecie polskiej*, dotyczących sprawy omawianej, nie zdarzyło się nam spotkać ze słuszną oceną robót kanalizacyjno-wodociągowych, chociaż tyle atramentu na to spotrzebowano.

Możliwości pękania świeżo ułożonych rur wodociągowych i przykrych skutków ztąd wynikających doświadczyło każde miasto na zachodzie, gdzie przedmiot traktowany był z całą uwagą, znajomością i sumiennością w wykonaniu. Zjazdy techników niejednokrotnie traktowały tę kwestję na zasadzie danych statystycznych i my również na nich oprzeć się musimy.

Otóż za normę średnią przyjmuje się 1%, to znaczy, że przy warunkach normalnych na sto rur ułożonych bywa jedno pęknięcie.

Na zapytanie J. W. prezydenta, wystosowane w jesieni roku 1887-go do głównego inżeniera wodociągów, jaki jest w Warszawie stosunek pęknięć do ilości rur ułożonych, ten odpowiedział, że na ilość wówczas ułożonych 7,648 rur najrozmaitszych średnie pękło 37, to znaczy: *że podług statystyki miast zagranicznych norma osiągnięta nie została, gdyż pękło mniej niż* $^1/_2$%.

Rezultat taki, jak widzimy, najzupełniej pomyślny, rzuca, przyznać to należy, całkiem inne światło na poruszoną kwestję, i świadczy, że tak materjał, jak również ułożenie rur, chociaż to były roboty nowe, musiały być wykonane należycie.

Cyfra ta zmieniła się następnie jeszcze bardziej na korzyść i na zasadzie łaskawie mi udzielonej informacji starszego inżeniera p. Grotowskiego, w r. b. na ułożonych 100,000 stóp pękły 2 rury.

Jest to stosunek nadzwyczaj korzystny i świadczy najlepiej o robotach tutejszych.

Niepodobna na chwilę przypuszczać, ażeby mógł ostać się zarzut niedbałej roboty wobec faktu, że na 5,000 rur pękła zaledwie jedna.

Słówko jeszcze o postępowaniu przy odbiorze rur na fabryce. Dostawę rur dla wodociągów warszawskich przyjęły na siebie od samego początku trzy pierwszorzędne firmy: 1) Lilpop, Rau i Loewenstein, 2) Rudzki i 3) Scholtze-Rephan, znane w kraju co do działalności swojej z najlepszej strony.

Warunki na dostawę rur ułożył i zatwierdził komitet kanalizacyjny, a w każdej fabryce specjalny technik z ramienia kierownictwa budowy kontroluje bezustannie wyrób i kieruje próbami wytrzymałości.

Że przy wszelkich środkach ostrożności i staraniach samej fabryki, ażeby wyrób był doskonały, zdarzają się jednak wadliwości, zależne w części od surówki, od roboty i od nierównomiernego ochładzania, są to znowu rzeczy nieuniknione, i nie świadczą bynajmniej o niesumiennym odbiorze rur, które, gdyby istotnie istniało wyrażołoby się niekorzystną cyfrą w statystyce pęknięć.

Inż. *E. Sokal.*

Aforyzmy królewskie.

Przednie treścią, królewskie pochodzeniem.

Zrodziły się na zielonym stoku Małych Karpat, wśród dumań koronowanej gospodyni Sinai, Carmen Silvy.

Powstały może w czasie lektur płomienistego Loti'ego, może podczas dźwięków pieśni tatrzańskich Paderewskiego, a może w samotności tylko.

Aforyzmów tych zebrał się cały tom, a wydał go Emil Strauss z Bonn, uprzywilejowany wydawca dzieł królowej rumuńskiej.

*

Życie, to sztuka — twierdzi między innemi królowa Elżbieta—w której najczęściej bywamy dyletantami zaledwie. Ofiarą krwi serdecznej tylko dochodzi się w niej do mistrzowstwa.

*

Nie życie dojmuje nam, ale my sobie samym.

*

Każdy czyn ludzki nagrodę wiedzie za sobą lub karę. Nieszczęściem jednak, pierwsza zawsze wydaje nam się zamała, zawielka zaś druga.

*

Poszczą apostołowie, jadają wykwintnie dyplomaci.

*

Prawda istnieje. Nigdyśmy jej jednak nie odszukali.

*

Bywają ludzie, którym dany język nie przypada do smaku, ależ i Stradivarius i Amati nie pomogą skrzypkowi, niewprawnie władającemu smyczkiem.

*

Nie wychodźcie za mąż za ludzi bez zajęcia. Nigdy on domu nie poprowadzą i każda żona wyda im się nudną.

*

Niezrozumiałą kobietą bywa ta, która innych zrozumieć nie umie.

*

Tam tylko spotykamy męczenników, gdzie bywają masy.

*

Zamiast stawiać wielkim pomniki, winnibyśmy mieszkania ich nabywać, aby stały nietknięte—Miramare, Dom Goethego, mieszkanie Beethovena—i oto stają nam przed oczyma duchy ich, i dłoń ku nam wyciągają, i westchnienia ich słyszymy.

*

Beethoven jest tej miary olbrzymem, iż nikt nigdy o matce jego nie pomyślał. Zdałoby się, że go siły przyrody z łona ziemi dobyły same.

*

Dobrze wychowana kobieta zachowuje się tak samo w garderobie swojej, jak w salonie, a uprzejmą jest dla służby, jak grzeczną bywa dla gości.

*

Małżonkowie starać się winni zawsze, jedno o drugie.

*

Nie zapomina się nigdy zaniedbanej sposobności przysłużenia się komuś.

*

---

chnięta rozkosznie, wyciągnęła do mnie rączkę i powiedziała: „dzień dobry, panie Emilu".

Prosztę mi wierzyć, nie kłamię ani źdźbła!

Potem posadziła mnie na krześle i znowu się uśmiechnęła. Tak jest, pamiętam doskonale, chociaż mi dech w piersi zapierało. Jeszcze minuta dłużej, a byłbym z pewnością co najmniej zemdlał. Na szczęście—to jest właściwie na nieszczęście—(*chwila zastanowienia*) zresztą nie wiem na co, dość, że panna Melanja w owej chwili z tym samym filuternym uśmiechem zagadnęła mnie w te słowa (*naśladuje dja og*).

— Panie Emilu...

— Słucham pani.

— Mam do pana wielką prośbę.

— Słucham pani!

— Urządzamy koncert na cel dobroczynny.

— Dobrze, pani.

— Pochwala pan nasze usiłowania, to pięknie. Tem więcej mam nadzieję, że pan się nie uchylisz od współudziału.

— Ja, pani?

— Tak jest, pan.

— W jakiż to sposób stać się może?

— W sposób bardzo prosty: słyszałam, że pan ma rozległe stosunki, więc nam pan pomoże w rozprzedaży biletów. Ot, ma pan tu 20 biletów rublowych i 1[illegible]0 dwurublowych, a jeśli trzeba będzie więcej dostarczyć mogę. Pan to rozsprzeda, wszak prawda? pan to zrobi dla mnie? Będę panu bardzo wdzięczna, dodała z naciskiem i pożegnawszy mnie wymownym uściskiem ręki, wyszla z salonu, zanim zdołałem połapać się w sytuacji.

Zostałem jak nieboszczyk Twardowski zawieszony między niebem a ziemią.

Państwo to zrozumiecie. (*z odcieniem dumy*) Nie mogłem postąpić inaczej: musiałem jej pokazać, że na mnie można liczyć (*po chwili z ubolewaniem*).

Ale czegóż można dokazać w tym kraju wiecznej stagnacji? Cały bataljon posłańców z pewnością tyle drogi w ciągu tygodnia nie zrobi, ile ja przebiegłem i przejechałem! Wszystkie mieszkania znajomych, wszystkie knajpki i górki spenetrowałem; goniłem ludzi po ulicach, ścigałem w tramwajach; namawiałem, przekonywałem, błagałem; wszystko napróżno. Jedyna panna od piwa z restauracji wzięła odemnie dwa bilety rublowe dla siebie i dla swego—jakże się to nazywa—ciotecznego brata! (*Z politowaniem.*)

Zdaje się, że na tę sferę spadnie teraz zadanie popierania sztuki...

Tak minęło kilka dni, w ciągu których rozpacz chwytała mnie co godzina. Jak ja się pokażę pannie Melanji, ja, który chwaliłem się swemi stosunkami, ja który... ale co to gadać napróżno! Położenie moje było zaiste trudniejsze do rozwikłania od samej kwestji żydowskiej. (*Z rezyynacją.*)

A jednakże trzeba było znaleźć drogę wyjścia.

Jak się też państwu zdaje, którędy taka droga prowadzi? (*pauza*). No? (*pauza*). No, ma się rozumieć, że przez lombard prywatny! Lecz rzućmy lepiej zasłonę na tę scenę tragiczną... (*po chwili prostując się*). Bądźcobądź, nazajutrz stanąłem przed panną Melanją z podniesionem czołem.

Musiałem czekać chwilę w salonie, zanim weszła. Była znowu uśmiechnięta, tylko jakoś więcej melancholijnie. (*Tkliwie*) Zrobiło mi się słabo, ale nie straciłem równowagi.

— Służę pani, oto pieniądze za bilety, (*dumnie*) sprzedałem wszystkie.

— Dziękuję panu serdecznie, panie Emilu — rzekła i z wdziękiem podała mi rączkę, którą, wziąwszy na odwagę, ucałowałem, zamierzając przy okazji powiedzieć coś z zakresu moich uczuć.

Aliści ta okrutna, zawsze z tym samym uśmiechem rzecze:

— Nie mogę panu okazać lepszego dowodu wdzięczności, jak zapraszając go na swoje wesele, od dziś za miesiąc.

(*Rzewnie*) Po tych słowach skinęła mi główką i zarumieniona jak zorza, wybiegła z pokoju.

(*Oddychając głęboko*) Teraz już nie czułem się zawieszony jak Twardowski, lecz spadłem na ziemię, jak całkiem zwyczajny głupiec. (*tragicznie*) Kobieto, puchu marny! (*po chwili spokojniej*) Możecie państwo wyobrazić sobie moje położenie: „Będę panu bardzo wdzięczną", mówiła, a potem zaprasza mnie na swoje wesele. Oto jest wdzięczność kobiety! (*Po chwili zastanawiając się spokojnie*). Wydałem trzydzieści osiem rubli, mam połowę garderoby w lombardzie, zamiast zegarka przy dewizce cynowy medal (*pokazuje*) o, pamiątka z wystawy hygienicznej, a po za tem (*smętnie*) nie mam już moich pięknych, uroczych, młodocianych złudzeń!...

Tak, nie wierzę już kobietom!

Wybaczcie nadobne panie tę otwartość, ale każdy przyzna, że jest to sceptycyzm całkowicie uzasadniony.

Może nie?... No, spodziewam się!

Myślałem sobie: dla cudnej Meli warto przecież ponieść ofiarę, zwłaszcza, że kiedyś, kiedyś gotówka teścia sowicie pokryje nakład. Tymczasem — słyszeliście państwo; ładne pokrycie.

Nie, stanowczo nie wierzę kobietom!

Chyba... chyba żebym zdołał jeszcze zbyć te nieszczęsne bilety na pana Lipifipi del Coguto? (*Pytającym wzrokiem wodzi po sali*) No cóż, nic?... (*Po pauzie ponuro*) Ha, jeżeli tak, to drżyj rodzie zdradziecki! (*wybiega*).

Inferus.

Samobójców sądzić nie należy, kto bowiem cierpienie ich znał lub miarę siły ich ocenił?

*

Starajcie się kochać żywych, jak przywykliście miłować umarłych

*

Nie zwódź ani biednych, ani dzieci, ani zwierząt. Bezbronni są, beznadziejni; nie ma dla nich jutra.

*

Wielcy myśliciele i wielkie góry podnoszą nas we własnych oczach.

*

Co dziewczyna myśli, a co mowi, *trzy* to są różne rzeczy.

*

Kto zastanawia się nad końcem ostatecznym rzeczy i spraw ludzkich, temu się nic śmiesznem nie wydaje.

*

Teoretycy w polityce są to ludzie, którzy z prostem dodawaniem nie umiejąc sobie dać rady, studjują geometrję.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż w sferach decydujących została pomyślnie rozstrzygnięta kwestja budowy kolei uralskiej.

= Nowy wydział statystyczny na kolei dąbrowskiej funkcjonować zacznie z d. 13-ym b. m.

= Na dostawę wagonów towarowych dla kolei wiedeńskiej złożyły oferty cztery zagraniczne fabryki.

= Od d. 13-go stycznia zacznie obowiązywać nowa taryfa na kolei wiedeńskiej na przewóz węgli do Warszawy. Taryfa ta jest wyższą od dotychczasowej o rs. 1 kop. 95 na wagonie, co wynosi blisko 2 kop. na korcu przewożonego węgla.

= Większa część budynków po dawnej fabryce stali na Nowej Pradze, składająca się z głównego frontowego pawilonu, oraz wewnętrznych budynków warsztatowych i magazynów, w tych dniach sprzedana została za sumę rs. 250,000 władzy wojskowej, dla założenia tam warsztatów i składów wojskowych. Pozostałe zaś budynki po za linją kolejową, a mieszczące dawniej fabrykę blachy i domy mieszkalne dla robotników, jako niesprzedane, pozostały własnością Towarzystwa.

= Właściciele domów, położonych pomiędzy ulicami: Chmielną, Sosnową i Żelazną, wystąpili do p. prezydenta z podaniem, w którem przywodząc, iż narażeni są na znaczną niewygodę z powodu braku wody, po którą muszą posyłać do odległej studni proszą o przeprowadzenie rur wodociągowych, motywując żądanie swoje tem, że brak wody naraża ich nawet na straty materjalne, gdyż nie znajdują lokatorów na puste mieszkania. W otrzymanej na prośbę rezolucji pp. właściciele odebrali odpowiedź, iż życzenie ich będzie spełnione z nadchodzącą wiosną.

= Z zapisu ś. p. Józefa Zacharkiewicza, w r. b. z procentów od legowanego kapitału przypadają do przyznania dla kucharek lub sług t. z. do wszystkiego, wyznania chrześcjańskiego, za długoletnią i nienaganną służbę w jednem miejscu u stałych mieszkańców Warszawy trzy nagrody: 150 rs. za 20 lat; 75 rs. za 15 lat; 45 rs. za 10 lat. Kandydatki, pragnące się ubiegać o powyższe nagrody, powinny najpóźniej do dnia 22 b. m., wnieść odpowiednie podania do rady miejskiej.

= Po wsparcia, przyznane z fundacji mał. Rostworowskich dla biednych niewidomych, nie zgłosiło się dotąd kilkanaście osób; magistrat tutejszy udawał się o odszukanie ich do miejscowej policji, która jednak nie mogła wskazać miejsca ich zamieszkania z powodu, iż podobnych nazwisk i imion jest meldowanych po kilkanaście osób i żądała wiadomości o imionach rodziców poszukiwanych osobistości, tych zaś szczegółów magistrat nie posiada. Podajemy więc tu nazwiska poszukiwanych: Paweł Kurowski, Juljan Krzyżanowski, Karol Michalski, Michał Piotrowski, Julja Święcicka, Marjanna Krzemińska, Marja Kruszyńska, Icek Kaufman, Aleksandra Kozłowska, Jan Solecki, Hieronim Świderski, Katarzyna Sawicka.

= Na rogu ulic Dzikiej i Miłej umieszczona została na jednym z domów skrzynka do listów.

= Z powodu wyjazdu p. Edmunda Jankowskiego za granicę, pogadanki w lokalu Towarzystwa ogrodniczego w poniedziałek i środę będzie miał p. Józef Kaczyński, wykładający popularnie dział warzywnictwa.

= Redakcje gazet warszawskich od d. 13-go b. m. zmieniają układ z biurem telegraficznem *Ajencji północnej* w Petersburgu. W miejsce stosunku pośredniego przez ajenta tutejszego, dzienniki warszawskie weszły w umowy bezpośrednie z *Ajencją*. Wykaz dzienników, które zaabonowały telegramy *Ajencji*, w tych dniach będzie ogłoszony.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Wielkim jutro „Esmeralda".

* Dzisiejsza nowość teatru Rozmaitości: komedja Blizińskiego „Szach i mat", powtórzona zostanie w dniu jutrzejszym.

Sztuka nie zejdzie z afisza do czwartku przyszłego włącznie.

* Teatr Mały wystąpi jutro z popularnemi krotochwilami: „Influenza" i „Nerwy".

* Na piątkowe (abonamentowe) widowisko przyszłego tygodnia naznaczono „Dom otwarty", w towarzystwie wodewilu „Folwark Primerose".

* Na przyszłą sobotę zaprojektowano w teatrze Małym wznowienie operetki Lecoqa „Nanon".

Tytułową postać przedstawi pani Zimajerowa.

* Podczas jutrzejszej drugiej maskarady odegrana będzie o północy na deskach teatru Rozmaitości krotochwila St. Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa"

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Niezbyt licujące z przeznaczeniem sal balowych rynsztunki szermierskie, jakie przez długi czas zdobiły ściany sal w Towarzystwie, ustąpiły nareszcie, a miejsca ich powoli zajmują utwory sztuki.

Świeżo w większej sali balowej zawisł dużych rozmiarów obraz pędzla Wieczorkowskiego „Apoteoza roku", mniejszą zaś salę przyozdobiły cztery utwory pędzla Klopferta, wyobrażające: „Wiosnę", „Lato", „Jesień" i „Zimę".

Niezależnie od wewnętrznej ozdoby powierzonych pieczy swojej murów, gospodarz lokalu, p. Maleszewski, myśli również nad możliwie najbardziej urozmaiconym programem zabaw karnawałowych.

Oprócz więc wieczorku dzisiejszego, projektuje urządzenie w d. 25-ym b. m. zabawy tańcującej, na którejby damy znajdowały się wyłącznie w maskach, w siedem dni później, to jest w d. 1-ym lutego, zamierzono wydać bal z monstrualnym kotyljonem naturalnie z „przyborami", na d. 8-my lutego coś o kwiatowej słychać zabawie.

= Bal „techników".

Dowiadujemy się, że zapowiedziany na d. 18-ty b. m. bal „techników", z powodu przypadającego w tym dniu balu na biednych Pragi, odłożono do d. 1-go lutego.

Odbędzie się on stanowczo w resursie kupieckiej.

= W zawieszeniu.

Z powodu uchwały ogólnego zgromadzenia Towarzystwa ogrodniczego w przedmiocie nieprzyjęcia zbyt wysokiego budżetu zamierzonej w r. b. wystawy, komitet wystawowy znalazł się w trudnem położeniu.

Na wczorajszem posiedzeniu komitet postanowił nie rozwiązywać się, lecz zawiesić swe czynności do czasu nadejścia odpowiedzi w przedmiocie zasiłku ze strony ministerjum dóbr państwa na urządzenie wystawy.

Jednocześnie przewodniczący, p. Józef Kaczyński, przedstawił dwa wnioski, z których jeden dotyczył udzielenia *monitum* zarządowi Towarzystwa, a drugi wyrażenia niezadowolenia z powodu nieodpowiedniego i niewłaściwego stosunku do komitetu.

Pierwszy z tych wniosków upadł, drugi zaś został zawotowany.

Dwom członkom polecono zredagować stosowny protest i przedstawić komitetowi do zatwierdzenia.

W tym celu członkowie komitetu zbiorą się jeszcze raz w d. 17-ym b. m. w lokalu Towarzystwa, o godzinie 7-ej wieczorem.

= Niesłowność.

Przed półrokiem bawił w naszem mieście pewien zamożny obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Cudzoziemiec upodobał sobie niektóre nasze wyroby, które nabywał, płacąc gotówką.

Pomiędzy innemi „yankes", zamówiwszy jeden z przedmiotów, którego wykończenie wymagało jeszcze kilku tygodni czasu, uiścił należność z góry i pozostawił adres z prośbą o wysłanie nabytku za ocean.

Właściciel zakładu pieniądze przyjął, lecz zamówienia nie wykonał, narażając opinję nietylko własną, lecz i korporacji, której wobec cudzoziemca był przedstawicielem.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Justyny Taśma przy ul. Pańskiej nr. 4 skradziono ubranie wartości 160 rs. — Z piwnicy domu nr. 26 przy ul. Twardej Nusymowi Baumgoldowi skradziono 40 butelek wina i nalewki wartości 80 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Krochmalnej nr. 3 Ickowi Fejgenblatowi skradziono futro wartości 115 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Pańskiej nr. 47 Feliksowi Kielau skradziono różną garderobę wartości 150 rs. — Z mieszkania Abrama Strykowskiego na Nowolipkach nr. 38 skradziono pościel, garderobę, bieliznę wartości 80 rs. — Na drodze pomiędzy dworcem kolei petersburskiej a mostem, z wozu Abrama Altenberga skradziono pakę towaru, w której znajdowało się 20,000 papierosów w wartości 200 rs.

= Z ulicy.

Dziś rano na Marszałkowskiej p. Józef Drzewiecki, kupiec z Lublina, uległ smutnemu wypadkowi.

Pan D. jechał dorożką i nie czekając, zanim ta stanie, wyskoczył i upadł.

Podniesiono pana D. ze złamaną nogą i dotkliwem obrażeniem prawego boku.

= Z sądu.

Wczoraj w X-ym rewirze sądu pokoju rozpatrywana była sprawa Szlamy Rozenberga, który został skazany na kilkomiesięczne więzienie.

Rozenberg, po odczytaniu wyroku, zbiegł z sali i pomimo pogoni nie został ujęty.

Jest to brunet, liczący około 20 lat, wzrostu średniego.

Za zbiegiem rozesłano listy gończe.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym Teofil Głuszycki, b. ofiejalista fabryczny, powiesił się na słupie parkanu, okalającego posesję Rundmana za rogatkami wolskiemi.

Było to około godz. 11-ej wieczorem, kiedy spuszczono dwa psy z łańcucha.

Psy te wyciem swem sprowadziły pomoc i Głuszycki został odcięty, a następnie do zmysłów przywrócony.

Desperat cierpi od dłuższego czasu obłęd umysłowy.

= Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej Wilhelm Sendman, powróciwszy do domu na Nową Pragę, napalił w piecu i dość wcześnie blachę zasunął.

Wywiązał się z tego powodu czad i zagorzało pięć osób.

Dzięki energicznemu ratunkowi wszyscy zostali do zmysłów przyprowadzeni, z wyjątkiem Antoniny Sendman, 17-letniej dziewczyny, która zapadła w stan kataleptyczny i życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej pod nr. 1 na Szpitalnej wynikł pożar na poddaszu.

Wezwani kominiarze i topornicy z 8-go oddziału straży ogień bezzwłocznie ugasili.

Pod nr. 14 na Niecałej zapaliły się sadze, które domownicy bez wzywania straży zdołali ugasić.

— Otrzymujemy pismo następujące: „Wielmożny redaktorze! Z okoliczności ukończenia w dniu dzisiejszym 25-iu lat od założenia przezemnie w dniu 7-ym stycznia r. 1865-go składu węgla i drzewa w Warszawie, niniejszem upraszam uprzejmie, a zarazem upoważniam W. Pana do wydawania bezpłatnie do składu mego przy ulicy Okopowej nr. 2 asygnacyj dla najwięcej potrzebujących ubogich węgla kamiennego do wysokości pudów 100, które tam będą każdej chwili wydawane. — Z uszanowaniem *F. Łapiński.*"

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. OTTON BOBROWSKI,**

radca kolegjalny, b. nadleśny lasów rządowych w gubernji ołonieckiej, emeryt, opatrzony św. sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 10-go stycznia r. b., przeżywszy lat 71. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok d. 12 b. m., tj. w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu z dolnego kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. —116—

W dniu 10-ym stycznia 1890 roku, po ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu w Stuttgardzie

Ś. P.

MARJA de POTHS,

przeżywszy lat 82. O czem podaje do wiadomości przyjaciół i znajomych, stroskana córka

—74 **Joanna de Phull.**

Ś. P.

Mikołaj Rau,

lat 63,

obywatel m. Warszawy,

po długich cierpieniach, zasnął w Bogu w Dreznie dnia 5-go stycznia r. b.

Pogrążona w smutku rodzina zawiadamia o tem przyjaciół i znajomych. —113

† **Ś. p. Karol Klingrath,**

buchalter, po krótkiej a ciężkiej chorobie, w dniu 9 b. m. zakończył życie, przeżywszy lat 80. Pogrążone w najgłębszym smutku pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok w d. 12-m, to jest w niedzielę, o godz. **2-ej** z domu przy ulicy Grzybowskiej nr. 61 na cmentarz ewangelicko-augsburgski. 69

† **Ś. p. Katarzyna Eleonora z Biermanów**

NOWAK,

b. obywatelka m. Warszawy, w wieku lat 89, zmarła w m. Łowiczu dnia 6-go stycznia r. b. —119—

† **Ś. p. Marcella z Zyzyuszów**

OKOLSKA,

wdowa po b. majorze b. wojsk pols. i obywatelu ziemskim, po długich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w Lublinie, dnia 10-go b. m., w wieku lat 82. Pogrzeb odbędzie się tamże w niedzielę. Pozostali synowie, synowa i wnuki zawiadamiają o tem krewnych i przyjaciół. —118—

B. p. Eleonora Grosternowa,

po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 10-ym b. m., przeżywszy lat 72. W ciężkim smutku pogrążeni: syn, synowa i wnukowie, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 12-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **12-ej** w południe, z mieszkania przy ulicy Elektoralnej № 33, na cmentarz wyznania mojżeszowego. 2—70

† W dniu 13-ym stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** i **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędą się nabożeństwa żałobne za spokój dusz ś. p. Wincentego i Marjana **Koskowskich**, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —122—

† W dniu 13-ym stycznia, to jest w poniedziałek, jako w 10 rocznicę śmierci ś. p. Justyny Michaliny z Przygockich **Geyer**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromousza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana na które zaprasza się krewnych i życzliwych. —126—

† Szanownemu zarządowi kolei konnej za pomoc i współczucie w chorobie, Jks. Kalickiemu, oraz kolegom, przyjaciołom i życzliwym, którzy uczestniczyli w pogrzebie zwłok ś. p. męża mego, Feliksa, składam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

Marja Bielawska.

† W d. 31 grudnia r. z., w mieście Płocku zakończył życie b. radca miejscowego rządu gubernjalnego, rzeczywisty radca stanu, ś. p. **Józef Słupecki.**

W młodym bardzo wieku ś. p. Józef wstąpił do służby rządowej, na której w ciągu 40-tu lat niezmordowaną pracą, gorliwością i sumiennem spełnianiem swych obowiązków, zjednywał sobie zawsze gorące uznanie i szacunek zwierzchników, serdeczną miłość kolegów swych i podwładnych. Pełen inteligencji, gruntownie wykształcony i niezwykle wesołego usposobienia, ś. p. Józef ożywiał w ciągu całego szeregu lat społeczeństwo, wśród którego wyrósł i życie całe przepędził. Obdarzony wybitnym muzykalnym talentem, z całym zapałem i zamiłowaniem rozwijał takowy. Muzyka była dla niego najprzyjemniejszą rozrywką, którą chętnie z innymi się dzielił, często niosąc talentem swym pomoc nieszczęśliwym. Ukochał szczególniej Szopena, rozumiał doskonale ducha jego utworów, które też znalazły w nim dzielnego wykonawcę.

Jako emeryt już, pomimo starganych sił, nie uchylał się bynajmniej od rozlicznych obywatelskich usług i z całem poświęceniem spełniał powierzane mu obowiązki. Kochany powszechnie, w ciszy domowej, otoczony drogą rodziną, mógł się spodziewać, że długo jeszcze cieszyć się będzie błogim spokojem. Niestety, bolesna strata dwóch pełnych nadziei synów, a miesiąc temu zgon jedynego i ukochanego brata, znacznie podkopały zdrowie ś. p. Józefa i przygotowały grunt do ciężkiej choroby, która niespodziewanie przerwała pasmo dni jego, rażąc gromem rodzinę i wszystkich drogich jego sercu.

Kończył ś. p. Józef swój bez skazy żywot z pogodnem czołem i pełnem spokoju obliczem, nie wątpiąc, że i w pozagrobowem życiu również za pracę doczesną nagrodę znajdzie, tak jak tu znalazł ogólny szacunek i miłość, czego wymownym dowodem był poważny i liczny orszak pogrzebowy. —97—

NADESŁANE.

Papierosy „Carskie" i „Grafskie", fab. Ottomana, 10 szt. 10 k. używające sławy europejskiej, poleca się nieprobującym ich jeszcze, za co fabr. spodziewa się ogólnego uznania. Skł. głów. W. Muśnicki i S-ka.

Rekomenduje się papierosy: „Posolskie" i „Korpusne", 10 szt. 10 kop. fabr. Ottomana. Pp. handlujący mogą nabywać u W. Muśnickiego i S-ki.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 11-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj w akademji nauk odbyło się pod prezydencją W. Ks. Konstantego Konstantynowicza uroczyste doroczne posiedzenie, na którem obecni byli: minister oświecenia, kontroler państwa, prezes komitetu ministrów. Sekretarz konferencyjny początek swojego przemówienia poświęcił wspomnieniu zmarłych: prezydenta akademji hr. D. A. Tołstoja, akademików: Buniakowskiego i Bezobrazowa, a następnie odczytał sprawozdanie z prac akademji z wydziału fizykomatematycznego. Akademik Majkow odczytał sprawozdanie wydziału języka russkiego i literatury. Przysądzone zostały nagrody: ustanowiona przez szlachtę symbirską na uczczenie pamięci Cesarza Aleksandra II-go, v. l. P. P. Siemionowi w sumie 1,500 rs. za dzieło: „Oswobodzenie włościan za panowania Cesarza Aleksandra II-go"—premjum hr. A. A. Tołstoja drugi złoty medal wartości 250 rs. przyznany został Ponomarewowi, a trzeci A. M. Sibiriakowowi, nagroda zaś 1,500 rs. przyznana została Andrejewiczowi za trzy szkice historyczne o Syberji. Sekretarz odczytał zawiadomienie o zgodzeniu się Księcia Mikołaja Czarnogórskiego na przyjęcie godności członka honorowego. Na członków honorowych wybrani zostali: metropolita kijowski Platon, arcybiskup chersoński Nikanor, r. t. Hübbenet, br. Osten-Sacken. Na członków: profesor uniwersytetu sztokholmskiego Zofja Kowalewska, członek instytutu paryskiego Maurice Lévy, profesor uniwersytetu rzymskiego Vannizaro, profesor uniwersytetu paryskiego Henryk Bamgen (w oryginale nazwisko nieczytelne; *przyp. red.*), rz. r. st. N. N. Strachow, wicehrabia Eugenjusz Melchior de Voguë, profesor uniwersytetu berlińskiego Brükner, południowo-słowiański filolog Budmani i profesor uniwersytetu moskiewskiego W. O. Kluczewski.

Wiedeń 11-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Correspondance de l'Est* donosi z Belgradu, że królowa Natalja udaje się do Petersburga dla wyjednania tam interwencji u rejentów serbskich, celem usunięcia warunków, utrudniających widywanie się jej z synem. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 11-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Ks. Łobanow-Rostowski uczestniczył w onegdajszym obiedzie dworskim. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 11-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur W.*)— Konferencja odroczyła dalsze obrady nad podziałem czeskiej rady kultury krajowej do zbadania przedstawionego przez rząd elaboratu. Obecnie toczą się obrady nad nowym podziałem Czech na okręgi sądowe wedle stref narodowościowych. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzisiaj cały gabinet daje u Sachera obiad dla członków konferencji. Minister Dunajewski, chory na influenzę, dotąd nie opuszcza mieszkania.

Wadowice 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Rozprawę sądową podjęto na nowo. Ośmnastu oskarżonych i czterech obrońców cierpi na influenzę. Przysięgłego Scholza wykluczono. Zeznania odwodowe żandarmów i strażników skarbowych kompromitują silnie władzę. Pod koniec posiedzenia nastąpiło gwałtowne starcie pomiędzy prokuratorem a obrońcą Łazarskim. Postępowanie dowodowe ukończy się d. 15-go b. m.

Berlin 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Urzędownie donoszą, że cesarz zabronił trzymania w zamkach królewskich *Kreuzzeitung*.

Berlin 11-go stycznia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Parlament niemiecki uchwalił utworzenie urzędu drugiego wiceadmirała floty niemieckiej, pomimo silnej opozycji ze strony centrum i wolnomyślnych. Przedstawiciel rządu, podsekretarz stanu Heusner, wykazywał, że silna flota potrzebną jest dla obrony wybrzeży; Richter i Rickert dowodzili, iż rząd chce użyć floty do celów zaczepnych.

Monachjum 11-go stycznia. (*Tel. pryw. K. War.*)—Doellinger umarł na influenzę.

(Ks. Jan Józef Ignacy Doellinger, ur. d. 28 lutego 1799 roku, był twórcą starokatolicyzmu niemieckiego, czem ściągnął na siebie w r. 1871-ym ekskomunikę. Był profesorem i rektorem uniwersytetu monachijskiego; w Niemczech, zwłaszcza protestanckich, uważano go za jednego z najgruntowniejszych uczonych teologji w naszem stuleciu; *przyp. red.*)

Paryż 11-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Gerville Réache zapowiedział wniesienie w izbie deputowanych interpelacji z powodu pogłosek o podróży Carnota do Brukselli.

Paryż 11-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Cocarde* ogłasza rozmowę prywatną z francuskim ministrem spraw zewnętrznych, Spullerem. Ten ostatni oświadczył, że podróż Carnota do „króla-gentlemana", święcącego swój jubileusz w Brukseli, byłaby aktem naturalnym. Król nie mógłby usunąć gościa niemieckiego, spotkanie się przeto musiałoby nastąpić. Spuller zapewnił, że stosunki jego z posłem niemieckim są bardzo dobre.

Londyn 11-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W nadmorskiem miejscu kąpielowem Eastbourne czynią przygotowania na przyjęcie cesarzowej Elżbiety austrjackiej i córki jej, Marji Walerji, które w lutym przybędą tutaj na kilka tygodni.

Londyn 11-go stycznia. (*Tel. p. K. W.*) — *Standard* donosi, że Portugalja zgodziła się zaniechać wszelkiej dalszej akcji nad rzeką Shire i jeziorem Nyassa, oraz wycofać z terytorjów zakwestjonowanych swe siły zbrojne.

Choroba króla hiszpańskiego.

Krytyczny stan młodziutkiego, w d. 17-ym maja 1886 r. urodzonego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII obudził głębokie zainteresowanie w całym świecie politycznym Europy nietyle ze względu na wątłą osóbkę dziecka, które wyszło z łona zbolałej po śmierci ukochanego męża matki, ile ze względu na grożące, burzliwe następstwa, których lekceważyć niepodobna wobec żarliwie prowadzonej na półwyspie iberyjskim agitacji republikańskiej Zorilli.

Onegdaj zrana telegrafowała królowa Marja Krystyna do matki swojej, arcyksiężny Elżbiety, iż stan króla pogorszył się w sposób złowrogi. Telegram, otrzymany wieczorem dnia tegoż przez ambasadora hiszpańskiego w Wiedniu, Don Merry del Val brzmiał jeszcze groźniej. W Paryżu onegdaj wieczorem obiegała już pogłoska o śmierci Alfonsa.

Król cierpiał na silną influenzę, która wywołując ciągłe przesilenia nerwowe i ataki konwulsyjne, wyczerpała zupełnie siły dziecka.

Stosunki familijne dworu madryckiego przedstawiają się tak. Z małżeństwa, zawartego w d. 29-ym lipca 1879-ym r. pomiędzy królem Alfonsem XII a księżniczką austrjacką Marją Krystyną, córką zmarłego arcyksięcia Karola Ferdynanda i żyjącej arcyksiężny Elżbiety, urodziło się troje dzieci, a mianowicie: infantka Marja de las Mercedes, księżniczka Asturji (ur. d. 11-go września 1880-go r.); infantka Marja Teresa (ur. d. 12-go listopada 1882-go r.) i Alfons XIII, przyszły na świat już po śmierci ojca, zmarłego w młodzieńczym wieku d. 25-go listopada 1885-go.

Madryt 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że u króla zaatakowany jest centralny system nerwowy.

Madryt 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. War.*)— Król Alfons ma się dziś nieco lepiej. Gorączka zmniejszyła się. Chory przyjął posilny pokarm i odzyskał przytomność. Wczoraj wieczorem rozmawiał z matką i spał dosyć spokojnie.

Pogrzeb cesarzowej Augusty.

Berlin 11-go stycznia, *godz. 8 m. 30 rano.* (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiaj od rana szare, ołowiane niebo patrzyło na stolicę Niemiec, licując z żałobnemi szaty, jakie wszyscy przywdziali, i z żałobnym przystrojem ulic. Droga, którędy pochód będzie przechodził, leży w tej chwili jeszcze pustką; tu i owdzie tylko grupy osób przypatrują się dekoracjom. Nad przyborem żałobnym ulic pracowano wczoraj do późnej nocy i dziś od zmierzchu rannego. Od zamku cesarskiego aż do bramy brandenburskiej rozwieszają dokoła czarne draperje; na tle ich owite kirem kandelabry rzucać będą strumienie światła elektrycznego. Niepogoda przeszkadza dotkliwie przygotowaniom. Mimo tego zdołano wytworzyć obraz pełen malowniczego nastroju. Magazyny i sklepy wzdłuż *via funeralis* zamknięte lub na trybuny zamienione. Obok tego wzniesiono publiczne trybuny, do których wczoraj już wszystkie bilety zostały, zwłaszcza przez cudzoziemców, rozchwytane.

— *Godzina 9 m. 45.* Około godziny 9-ej zrana silny wiatr rozpędził potrosze chmury; tu i owdzie zaczyna przezierać się błękit. Ulice ożywiają się. Dojazdy do bulwaru „Pod lipami", z wyjątkiem kilku, otwarte. Masy publiczności zwolna napływają.

Studenci uniwersyteccy, gimnazja, stowarzyszenia weteranów i gimnastyczne, cechy z owitemi kirem sztandarami, korporacje ze swemi godłami szeregują się w szpalery. Sprawia to z powodu braku czasu wielkie trudności. Policja zachowuje się dotąd uprzejmie. Kędy spojrzy oko, wszędzie powiewają potężne flagi żałobne.

— *Godz. 11 min. 35.* Ściśle o godz. 10 trzykrotnie ozwały się dzwony we wszystkich kościołach stolicy, zwiastując początek uroczystości pogrzebowych. Pierwsze hasło dał dzwon kaplicy żałobnej w zamku cesarskim, dokąd onegdaj wieczorem przeniesione zostały zwłoki cesarzowej z pałacu Wilhelma I-go. Na dany znak otoczyli trumnę, tonącą w kwiatach, członkowie dworu zmarłej, tudzież komendanci pułków, noszących jej imię. Wówczas do taburetów, na których złożono godła monarsze zmarłej, przystąpili wyznaczeni przez cesarza jenerałowie. Przy koronie stanął ks. Antoni Radziwiłł, przy taburecie, dźwigającym łańcuch i gwiazdę Czarnego orła, jenerał-adjutant baron Loë, przy insygnjach orderu Ludwiki jenerał - adjutant Albedyll; przy orderach zagranicznych zaś stanął jenerał hrabia Lehndorff. Słońce zwolna występuje na widnokrąg, oświetlając ponurą scenerję. Trybuny na ulicach przepełnione; dostęp do nich dozwolony tylko w sukniach żałobnych. Wszystkich oczy zwracają się ku położonemu na wschodniej stronie zamkowi, dokąd zajeżdżają książęta w ekwipażach dworskich, kirem osłoniętych. Zwolna w salach zamku cesarskiego gromadzi się dwór i rodzina z cesarzem i cesarzową na czele. Tu także znaleźli się wszyscy przedstawiciele obcych dworów, należący do rodzin panujących, podczas gdy ciało dyplomatyczne zajęło o godzinie 10½ miejsca w kaplicy obok marszałków, rycerzy czarnego orła, naczelników domów książęcych i hrabiowskich, jenerałów i admirałów, członków rady związkowej, ministrów, prezesów parlamentu i sejmu pruskiego, tajnych radców, podkomorzych i kamerjunkrów dworu i t. d. Gdy cały orszak pogrzebowy zgrupował się około katafalku; naczelny kaznodzieja dworski, superintendent Koegel, w otoczeniu licznego duchowieństwa rozpoczął nabożeństwo.

Cesarz w towarzystwie cesarzowej Augusty Wiktorji i cesarzowej Fryderykowej, otoczony całą rodziną i dworem, ukląkł przed trumną, ciche odmawiając modły. Potężny odgłos organów i śpiew chóru katedralnego towarzyszyły modlitwie. W dziedzińcu kaplicy przygotowywa się tymczasem do przyjęcia zwłok ośmiokonny wspaniały karawan.

— *Godz. 1-sza z południa.* Po ukończeniu nabożeństwa 24-ch podkomorzych królewskich zdjęło paradną trumnę z katafalku i w orszaku marszałków dworu i urzędników pałacowych zaniosło ją na karawan. Ośmiu oficerów sztabowych dzierży cugle rumaków. Czterech rycerzy Czarnego orła ujęło rąbki całunu, podkomorzowie i dygnitarze dworscy dźwigają baldachim nad trumną, uginającą się pod ciężarem kwiatów. Wśród posępnego jęku dzwonów i melodji marsza żałobnego wyrusza olbrzymi pochód o godz. wpół do pierwszej przez czwarty portal cesarskiego zamku i podąża przez most zamkowy, bulwar pod lipami i bramę brandenburską ku alei Zwycięztwa.

Kobiety udały się południowemi drogami naprzód do Charlottenburga.

Londyn 11-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) Książę edymburski udał się w zastępstwie królowej Wiktorji na pogrzeb cesarzowej Augusty. (*Aj. półn.*)

Influenza.

Wiedeń 11-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Skutkiem odwilży influenza wzmogła się znowu.

Berlin 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z powodu influenzy zarządzono dalsze zamknięcie szkół.

Paryż 11-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— W Cannes i Nizzy zaczyna srożyć się influenza; wypadki mają charakter przeważnie laryngityczny.

Gibraltar 11-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — W Algierze wybuchła influenza.

— Dziś, z powodu pogrzebu cesarzowej Augusty, zebrania giełdy berlińskiej nie było.

GIEŁDA.

Warszawa, 11-go stycznia.

Berlin oficjalnych taksacyj nam dziś nie nadesłał, prywatnie zaś otrzymano szacowanie 226 w płaceniu, odpowiadające kursowi 44.25 bez kosztów. Petersburg taksował Londyn po 9 z odbiorem natychmiastowym i po 9.08 na kwiecień r, b., oba kursa w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 44.37½ (równia 225.40 bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz gdy podaż zmniejszyła się, a pokup wzrastał, cena ta podniosła się i doszła do 44.52½ (t. j. 224.60 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 15 kop. dziś na korzyść Berlina, a przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 2½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca kwietnia r. b. po 45, do końca marca r. b. po 44.70, do końca lutego r. b. po 44.62½ i 44,65 i do końca b. m. po 44.60.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** długi oddawano po 44.55 i 44.57½, przy chęci otrzymania 44.65, jak chce mieć ceduła. Krótkim **Berlinem** obracano po 44.37½, 44.40, 44.42½, 44.45, 44.47½, 44.50 i 44.52½, przeważnie jednak po 44.42½, 44.45 i 44.47½, żądając 44.65. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 44.25. **Londyn** krótki chciano zbyć po 9.01, bez nabywców. **Paryż** krótki notowano po 36.20 w zaofiarowaniu nominalnem. **Wiedeń** krótki brano po 77.20, 77.30 i 77.35, przy zaofiarowaniu po 77.60.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek słabszej. Żądano za listy likwidacyjne 88.70 i 87.70, według wielkości odcinków, a zapłacono 88.20 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000, oraz 87.15 i 87.25 za kilkanaście tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodniej II em. kupiono kilkanaście tysięcy po 100.05, przy zaofiarowaniu po 100.50 wszystkich trzech emisyj. Zabrano kilka pożyczek premjowych I-ej em. po 253, 253.25 i 253.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 85, a nabyto kilkanaście tysięcy 84.60, 84.65 i 84.70. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.10 I serji i po 94.85 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy I serji po 95.50, 95.45 i 95.40, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 94.35, 94.40, 94.45 94.50 i 94.55, oraz kilkanaście tysięcy rubli listów mieszanych z ośmiodniową dostawą po 94.25. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99 I-ej serji, 96.20 II serji, 94.80 III-ej, 94.40 IV-ej i 94.20 V-ej serji. Kupiono kilka tysięcy II serji po 95.85, III-ej po 94.60 i 54.70, oraz IV-ej po 93.95 i 94.05. Listy zastawne m. Łodzi bez pokupu, w żądaniu po 96.20, 94, 93.25 i 92.75, stosownie do serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy kupiono kilka tysięcy po 88.25 i 88.40, przy chęci otrzymania 89.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. sprz. spir. 10.37.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani G. G.* — „Współczeństwo" zwalnia panią od dalszych tego rodzaju usług. Nadesłana nam pierwsza próba jest niemożliwą pod każdym względem.

— *Panu L. Węg. z ul. Podwale* — Już raz odpowiadaliśmy, iż przytoczone przez sz. pana wyrazy nie są w użyciu. W drobnych kramikach można je usłyszeć, lecz niepodobna za to napadać na ogół handlujących.

— *Amatorowi psów.*—Możemy zapewnić, iż rzecz to autentyczna. O nazwisko mniejsza.

— *Panu G. G.*—Dotąd nie.

— *Panu L. M.* — Autorowi radzimy, aby wiersz „Do niej" schował i niepokazywał nikomu, a przedewszystkiem—jej.

— *Panu Stanisławowi Kurz.*—Prosimy o wskazanie numeru, bez którego źródła odszukać niepodobna.

— *Panu K. Jerz.*—Najzupełniej przyznajemy słuszność. Ale przyzna sz. pan, iż tu walczą dwa b. silne i b. ważne choć sprzeczne względy! Już w tej sprawie interpelowaliśmy i interpelować nie przestaniemy. List zakomunikowaliśmy dyrekcji.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Dzielnej.*—Ani „moda", ani „upominek", lecz... idjotyzm.

Cyrk P. Busch.

Dziś, w sobotę, dnia 11-go stycznia 1890 r., o godzinie 8 wiecz., wielkie przedstawienie. Między innemi numerami po raz 1-szy Rzymskie gry na 12 koniach wykonane przez 8 panów. Po raz 1-szy występ Corps de baletu. Po raz 1-szy „Monte Christo", arabski ogier w wyż. szkole jazdy przez pana Ernesto. Kapitan Sims. Marie Doré wyprowadzi 5 ogierów z wolnej ręki. Wielkie Hurdle Race na najlepszych skoczkach, a także występ wszystkich artystów, artystek i clownów.

W niedzielę 2 przedstawienia: o godzinie 4-ej dla dzieci. 71

Dolina Szwajcarska.

Jutro, w niedzielę, dnia 12 stycznia 1890 r. ***z powodu słabości Dyrektora Orkiestry ADOLFA SONNENFELDA, KONCERT miejsca mieć nie będzie.***

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 109

107 W Sosnowicach, pow. będzińskim, osiedlił się lekarz weterynarji ***Bolesław Dąbrowski.***

BAL KELNERSKI

odbędzie się w sali „Harmonji" przy ulicy Długiej, dnia 12 lutego r. b.

Mamy zaszczyt donieść szanownym kolegom, że fundusze, pozostałe po strąceniu kosztów, złożone będą do kasy oszczędności na mającą się utworzyć kasę wzajemnej pomocy kelnerów warszawskich. 95

Warszawski

Rzeczny Yacht-Klub.

W Niedzielę, dnia 19 stycznia r. b., o godz. 3-ej po południu, w Promenadzie odbędą się

wyścigi na łyżwach, koncert, illuminacja etc.

Szczegóły w programach i afiszach. Zapisy przyjmują się w zimowym lokalu Jacht-Klubu (Trębacka 11) w środy i soboty o 8-ej wiecz. 90

Zakład najmu karet

M. KONOPNICKI iS-ka

HOTEL LITEWSKI

Nowosenatorska nr 7

poleca karety specjalne ślubne, oraz na bale i wieczory karety ogrzewane a także wszelkie inne ekwipaże nie ustępujące w niczem prywatnym. 73

— Komisowa sprzedaż detaliczna na butelki win ***francuskich, włoskich, hiszpańskich i reńskich z domu***

Stein Frères

z Bordeaux, Düsseldorfu i Londynu otwiera się z d. 1 (13) stycznia, ulica Chmielna nr 10, mieszkania 11. Wino czerwone zacząwszy od rs. 1, wino białe francuskie od rs. 1.35, koniak od 3 rs. butelka. 88

ŚMIESZNE!

Odwołanie się ***Zdzisława Fijałkowskiego*** w nrze 5-ym „Kurjera Warszawskiego" do sądu publicznego przypomina sprawę ***Oberdanka,*** który będąc skazany na śmierć przez sąd cesarsko-austrjacki, z płaczem wykrzyknął do zebranej w sali sądowej publiczności: ***„czyż ja jeden mam wisieć, wszak więcej takich*** jest na świecie". Lecz publiczność znając ***Oberdanka,*** ze sprawiedliwym ***wstrętem odwróciła się od niego. Tenże sam los spotkał wystylizowany artykuł p. Zdzisława „Pod sąd publiczny".*** Czyż to nie śmieszne?

Zarządzający zakładem pogrzebowym W. Świejkowskiego, Senatorska nr 32

92 ***Stanisław Hakebeil.***

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jeżeliś się przekonała, powiedz, czym milczar Wszak nie mogłem przypuszczać, ażebyś przez ten czas nie mogła przesłać choćby jednego słowa (co miałem przyrzeczone) sądziłem w ten sposób łatwiej... tymczasem zupełnie komu innemu odpowiadałem Wiem co pomyślisz: „K. robi wymówki", lecz przyznaj czy nie ma racji? Ale nie! nie ma jej, bo B.. pamięta i nie zapomni, prawda?

123 Kot.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji Tabela wygranych 5-ej kl. **153-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.**

Poszukuje się bez pośrednictwa

Rs. 14,000,

na 1-szy numer hypoteki bez Towarzystwa w Warszawie. Łaskawe oferty proszę składać:
98R J. STILLER, **Nalewki № 8.**

PLAC

położony od dwóch ulic, mianowicie Alei Jerozolimskiej i Leopoldyny, oznaczony №№ 1582E i 1600A—II, zawierający przestrzeni łokci kw. 10542 razem, 2 (14) Stycznia r. b. w Sądzie Okręgowym w Warszawie, przy ulicy Miodowej, sprzedany zostanie przez publiczną licytację. Licytacja każdej nieruchomości rozpocznie się od 6,000 rs. 38

Nowo-wynalezione przezemnie bardzo praktyczne, trwałe i ciepłe sufity 8-mio calowej grubości, które mogą zastąpić sklepienie, w miejscach gdzie są urządzone mieszkania nad wozowniami, sieniami i stajniami, wykonywam po rs. 1 za arszyn kwadratowy. Mojej roboty sufity, w ten sposób wykonane i aprobowane przez p. Budowniczego, można zobaczyć nad wozownią w domu W-go Józefa Jarockiego, przy ulicy Erywańskiej № 10.

A. Dziwulski,

w Warszawie, Podwal № 14, m. 8. 35

Maszynę parową

mało używaną, o sile 25—30 koni, nowszej konstrukcji, potrzebuje zaraz A. Arnekker w Radomiu. 55r

Nieruchomość

w Warszawie, w dobrym punkcie położona, obejmująca przestrzeni przeszło 27,000 łokci kwadratowych, zaś frontu 153 ł., z ogrodem i budynkami fabrycznemi, sprzedaną będzie w d. 28 Stycznia r. b. przez licytację publiczną za długi Towarzystwa Kredytowego. Licytacja zacznie się od summy rs. 22,500, wadjum wynosi rs. 3,000.—Bliższych szczegółów udzielić może adwokat przysięgły Karol Dunin, ulica Czysta № 8. 26

Stanisław Prochazka, 104R

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. — Tamże jest Uczeń Instytutu Muzycznego, który chce udzielać lekcje muzyki za francuzki język. Leszno 20.

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szanownych moich Klijentów, iż zastępstwo firmy mojej powierzyłem panu

FELIKSOWI ROSENBAUM

w Warszawie, przy ulicy **Dzikiej Nr 15** i upoważniam tegoż do przyjmowania obstalunków, jako też do uregulowania wszelkich przypadających mi należności.

LUDWIK IMMISCH,

36 farbiarnia przędzy welnianej i bawełnianej w Łodzi.

Sklep sprzedaży detalicznej produktów nafcianych dystylarni Towarzystwa Braci Nobel, plac S-go Aleksandra № 18,

ma zaszczyt zawiadomić interesowanych, że oprócz praktykowanej sprzedaży nafty na miejscu, na żądanie dostarcza takową i do mieszkań **nazajutrz po otrzymaniu zamówienia i naftę tylko opłaconą z góry**, przy tych bowiem warunkach uniknie się dopiero mitręgi, oraz umożliwi się ścisła i regularna dostawa.

Zamówienia na dostawę nafty, oprócz na miejscu, przyjmują handle Wł. F. Nowickiego, Marszałkowska 122, Senatorska 3; handel Wł. Biernackiego, Marszałkowska 144; K. Tumy, Elektoralna 28, J. Zaleszczyńskiego, Przejazd 1.

Przy opłaceniu należności za mającą się dostarczyć naftę, handle powyższe wydadzą odpowiednie dowody, które po uskutecznieniu odstawy winny być zwrócone zamiast przynależnej gotówki. Uprasza się przeto **pp.** odbiorców, o pozostawianie rzeczonych dowodów, w dostępnem miejscu, bądź u służby, bądź u stróża, tak ażeby odstawiający, na odbiór takowych nie potrzebował wyczekiwać.—Tylko biorący **na miejscu**, po zakupieniu dziesięciu miar nafty, z jedenastej korzystają bezpłatnie. 105R

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WW. PP. Konsumentów,
iż z dniem 13 Stycznia 1890 r. obejmuję

RESTAURACJĘ

tak zwaną

„WALHALLA"

przy ulicy Nowy-Świat № 40,

a jako zdolny kuchmistrz, będę w stanie zadowolnić każde żądanie.—Przyjmować będę również zamówienia na zebrania, wesela, tak na miejscu jak i po domach prywatnych,—z czem polecam się WW. PP., ufny, iż zdołam zasłużyć sobie na ich uznanie.

Z szacunkiem

106R ***Karol Barczyński.***

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzo a medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 7R

RÓŻNE MEBLE

poleca się w Zakładzie Stolarskim

Jana Drzymulskiego,

Grzybowska № 41,

a mianowicie: Kredensy, Stoły, Krzesła, Szafy, Łóżka i t. d.—Ceny umiarkowane, wyroby własne. 1694

Plaster Kauczukowy

na odciski

A. BERGHOLCA,

niszczy w przeciągu **kilku dni odciski i brodawki.** Sprzedaje się w aptekach, składach materjałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St.-Petersburgu **Newska Apteka** przy Aniczkowym moście, w **Warszawie** w **aptece E. Jarnuszkiewicza**, Nowy-Świat № 35. 2332r

Dnia 21 Grudnia 1889 r.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale Upadłości, na posiedzeniu sądowem, w składzie następującym: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: W. G. Kremky, J. M. Frejder, Sekretarz F. K. Podlewski, rozpatrzywszy wniesione w dniu dzisiejszym przez Adw. Przys. Jasinowskiego, działającego w imieniu Szai Szpechta, Łazarza Borowskiego, Icka Hirszhorna i Pinkusa Apfelbauma, podanie o ogłoszenie upadłości kupca Warszawskiego Abrama-Joska Majznera, postanawia:

1) ogłosić upadłość kupca Warszawskiego Abrama-Joska Majznera, datując początek upadłości d. 7 Września starego stylu 1889 r.

2) Sędzią Komisarzem massy mianować Członka Sądu W. G. Kremky, Kuratorem zaś Adw. Przys. Wagnera;

3) delegować Komisarza Sądowego Antoniego Holtorfa, do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie w mieszkaniu tegoż przy ulicy Twardej № 2, w sklepie przy ulicy Nalewki № 24, tudzież w innych miejscach, gdzie takowy się okaże;

4) osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie go pod dozór policyjny;

5) wyrok niniejszy wywiesić w sali Sądu Handlowego, wypis zaś ogłosić we właściwy sposób;

6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji.

Oryginał podpisali obecni.—Zgodnie z oryginałem za Sekretarza (podpisał) Nowakowski.

Sędzia Komisarz massy upadłości

Abrama-Joska Majznera,

na zasadzie art. 476 Kod. Handl., wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Abrama-Joska Majznera, aby w dniu 8 (20) Stycznia 1890 r., o godzinie 11-ej rano stawili się w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie (Długa № 7) z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelność celem przedstawienia w myśl art. 480 Kod. Hand. potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.—Warszawa dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1889/90 r.

Sędzia Komisarz (podpisał) Wład. Kremky.
Za zgodność Kurator massy
Ferdynand Wagner, Adw. Przys.
103R Marszałkowska 110.

Można korzystać.

Z powodu zwinięcia interesu, została urządzona zupełna **wyprzedaż GARDEROBY MĘZKIEJ**, po niepraktykowanie **nizkich cenach**, jak również jest zaraz do odstąpienia tenże **Magazyn** z całkowitem urządzeniem, towarem lub bez towaru i urządzenia, ulica Szpitalna № 4. 52R

50R

Niepraktykowanie tanio

sprzedaje Fabryka parowa Nożownicza w m. Łowiczu egzystująca od r. 1830, pod firmą Swiadkowski,

wszelkie wyroby jako to: **stołowe, scyzoryki, brzytwy, instrumenty chirurgiczne** etc. — PP. handlującym odstępuje się znaczny rabat.—**Potrzebni Agenci** na Warszawę i na prowincję, **z kaucją rs. 50.—Adresować: Goszczyński w Łowiczu.**

Kupiec lub Cukiernik, 54R

mający około 2,000 rs. Jeżeli ma swoje towary i meble, to kapitał potrzebny mniejszy, **potrzebnym jest** do miasta powiatowego, jako wspólnik, który sam zarządzać będzie. — Wiadomość zasięgnąć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

OSTRYGI

HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą do

Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 14r

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Nowo-otworzona Pracownia

Sukień i Okryć damskich

MARJI MATERNO,

przy ulicy Zielnej № 4,

przyjmuje toalety balowe, oraz i futra, robota staranna, ceny umiarkowane. 3

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 95r

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 57r

B. student warszawskiego uniwersytetu (izraelita), posiadający patent nauczycielski, poszukuje lekcyj w domach prywatnych i zakładach naukowych prywatnych, lub kondycji na wyjazd. Nowolipki 29, m. 23 1026

Do szkoły prywatnej na prowincję potrzebny nauczyciel z kwalifikacją domowego nauczyciela języka niemieckiego. Zgłaszać się: Księgarnia Krajowa K. Prószyńskiego 9—12 lub 6—8. Rekomendacja wymagalna. 968

Guwernerowie polacy potrzebni; — bony niemki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. **Biuro Dąbrowskiej.** 983

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka 2 rs. miesięcznie. Angielska. 3 Miodowa. 29754

Korepetytor potrzebny jest filolog z niemieckim, dla ucznia klasy 3-ej. Plac św. Aleksandra № 8, m. 12. 1052

Nauczyciel potrzebny na wieś, dla przygotowania chłopczyka do II-ej klasy. Jerozolimska 66, m. 6, od godziny 4—6. 1085

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet, Jadwigi Silberman w Warszawie, Orla № 11,. Krój, szycie sukien, bielizny, modniarstwo, rękawicznictwo, koronkarstwo, wyroby włóczkowe, hafty białe, artystyczne, malowanie na porcelanie, atłasie. Wszystkie przedmioty wykładane są przez najlepszych nauczycieli i nauczycielki, wykład codzienny. Po ukończeniu wydawane są patenty. 811

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 29827

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj i korepetycyj w godzinach rannych lub wieczornych. Oferty proszę składać: Ogrodowa 17, u stróża. 91r

Potrzebny student izraelita na kondycję, do ucznia klasy 3-ej gimnazjum filologicznego. Dzielna 30, mieszkania 6. 1021

Potrzebna przychodnia, niedroga nauczycielka języka niemieckiego. Mokotowska 59, mieszk. 9. Tamże pokój do wynajęcia. 1066

Potrzebna zaraz paryżanka młoda, do konwersacji francuzkiej. Nowogrodzka 22, mieszkania 4, 12—1. 1067

Przygotowuję u siebie do zakładów naukowych, udzielam korepetycje do klas realnych. Złota 16, mieszkanie stróż wskaże. 842

Potrzebny jest korepetytor za całodzienne utrzymanie i mieszkanie. Nowy-Świat 46, mieszkania 14. 965

Russka młoda udziela konwersacji. Może przyjąć miejsce sklepowej lub kasjerki. Rekomendacje. Włodzimierska 2, 5, (10—12). 1005

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, za zdrowe i świeże obiady, z małą dopłatą lub nawet bez takowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. D. 125r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj; może przyjąć kondycję. Komitetowa № 3, m. 7. Studentowi J. B. 126r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Marszałkowska 116—9. 1051

Student russki poszukuje lekcyj za obiady. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod „Korepetytor." 1127

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj. Zielna 11, m. 8. 1053

Uczennica jednego z najlepszych profesorów, poszukuje lekcyj muzyki i francuzkiego. Oferty: kantor Kurjera „Zofja." 989

Posady i prace.

Bona szwajcarka, z dobrem świadectwem poszukuje miejsca. Smolna Wysoka № 22 mieszk. 7. 520

Bona francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 1018

Bona niemka poszukuje miejsca za sklepową, maszynistkę albo innego zajęcia. Szmulowizna, ulica Folwarczna 73, dom Żeczenski. 1077

Do zacnych osób. Nauczyciel, który lat kilkanaście pracuje w tym smutnym zawodzie, prosi o pomoc w otrzymaniu innej jakiej pracy. Kawaler, w sile wieku, polak, posiada języki russki i niemiecki, niewielką kaucję dać może. Łaskawe oferty uprasza sub „O pomoc", kantor niniejszego pisma. 1080

Do staników kompletnie uzdolniona panna potrzebna. Nowogrodzka 20, m. 8. 1083

Do każdego handlu zdolna energiczna wdowa, najlepszej opinji, poszukuje miejsca na wyjazd. Oferty w Kurjerze pod „Handel". 619

Kuchmistrz utrzymujący restaurację przyjmuje wszelkie wesela i inne zamówienia z prowizji własnej lub powierzonej. Chmielna № 48. 682

Ktoby z panów cukierników życzył sobie subjekta do sklepu z poważną rekomendacją i za kaucją, proszę złożyć oferty w Kurjerze pod lit. P. K. 521

Kawiarka zdolna poszukuje miejsca. Wiadomość: Złota № 37. 745

Kucharka!!! uczciwa, znająca swój fach, lat średnich, potrzebna od Nowego Roku na wyjazd do miasta w gub. witebskiej, do proboszcza. Wymagane świadectwa wzorowe. Pensja dobra i wygody. Zgłaszać się od 8 do 10-ej zrana, Graniczna № 11, mieszk. 3. 769

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca na przychodnią. Szczygla № 1, mieszk. 8. 120r

Młoda panienka życzy przyjąć miejsce sklepowej lub do cukierni z małą kaucją. Szpitalna № 5, m. 22, E. Dobiecka. 1119

Młoda panienka życzy miejsca na prowincję lub w Warszawie do zarządu domu, szyje bieliznę białą. Szpitala № 5, e Dobiecka. 1118

Młoda osoba poszukuje miejsca sklepowej lub bufetowej. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Bufetowa". 979

Młodzieniec ze świadectwem z 4-ch klas gimnazjum filologicznego, z pięknym charakterem pisma, poszukuje kilkogodzinnego zajęcia rano lub po południu. Posiada język niemiecki. Oferty: Kurjer Warszawski pod „Justitia". 1022

Niemka wykształcona poszukuje miejsca do dzieci z krawiecczyzną na wieś lub w Warszawie. Nowolipie 59, mieszk. 9. 1063

Osoba młoda, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca do osoby pojedyńczej, do gospodarstwa wiejskiego. Hotel Dziekanka № 2. 123r

Osoba znająca krawiecczyznę i wszelkie roboty, jako to: szycie bielizny, haft i znaczenie, mająca swoją maszynę, życzy umieścić się w jakim zacnym domu jako panna służąca ze wszystkiem lub na dni, do szycia. Wszelka gwarancja co do konduity zapewnia się. Ulica Jerozolimska № 43, m. 2. 254

Osoba młoda poszukuje miejsca do gospodarstwa, znająca krawiecczyznę i bieliznę, w Warszawie lub na wyjazd. Ul. Stare Miasto № 19, mieszk. № 29, od 10 do 8-ej. 996

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca do dużego gospodarstwa lub do towarzystwa pani. Wiadomość Erywańska № 7, mieszk. 4. 956

Osoba średniego wieku, inteligentna, dobrych stosunków, znająca języki, umiejąca rządnie prowadzić dom, poszukuje miejsca opiekunki dzieci lub starszych panienek. Oferty w Kurjerze pod „Opiekunka". 1025

Potrzebna bona niemka do trojga małych dzieci. Żelazna 79, m. 12. 787

Potrzebne do krawiecczyzny podręczne i do nauki ze wszystkiem. Trębacka 9, m. 5. 990

Potrzebna na wieś kucharka z praniem i prasowaniem, Zielna 32, mieszk. 6. 852

Potrzebna starsza panna do krawiecczyzny. Złota № 23, m. 6. 670

Pracy prosi osoba inteligentna, znająca języki, muzykę, obznajmiona z handlem, rachunkowością i kasą, dobrze pisząca. Chmielna 7, mieszk. 30. 124r

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna zaraz, dziewczynki do nauki. Marja Michalina, Leszno 4. 118r

Potrzebne są panny uzdolnione do białego haftu na wyjazd. Wiadomość: ul. Królewska № 45, u p. Landau. 1084

Potrzebny uczeń do felczera. Ulica Przejazd № 9. 1090

Pralnia, Złota № 23, potrzebuje zaraz uczennic do nauki prasowania. 1114

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Ulica Szkolna 4, m. 1, od godziny 7 do 9-ej wieczorem. 740

Pośrednictwa poszukuję do wyrobienia posady biurowej lub handlowej. Oferty pod „Dyskrecja" przyjmuje kantor Kurjera. 985

Potrzebna jest dziurkarka do bielizny. Ul. Złota 24, mieszkania 12. 1050

Potrzebni są czterej uczniowie do zakładu rzeźbiarsko-snycerskiego A. Starzyńskiego, ul. Marszałkowska № 114, m. 77. 1042

Rządztwa domu, prowadzenia rachunków lub ksiąg kontowych poszukuje urzędnik kolei wiedeńskiej. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 94r

Staniczarka znająca dobrze krój, zdolna podręczna i niańka niemka potrzebne zaraz Świętokrzyska 39, mieszk. 1. 1007

Szewc zdolny jako sprzedawca potrzebny do magazynu obuwia. Rekomendacje niezbędne. Pierwszeństwo otrzyma mówiący po niemiecku i mogący złożyć kaucję. Oferty pod wyrazem „Szewc" proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorską № 26. 107r

Ślusarz-maszynista poszukuje stałego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Maszynista." 837

Urzędnik kawaler poszukuje rządztwa domu. Gwarancja hypoteczna. Oferty: Kurjer Warsz. pod „G." 1045

Uczeń potrzebny do odlewni czcionek drukarskich. Daniłowiczowska 4, m. 42. 877

Uczeń najmniej 16-letni potrzebny do składu luster Maurycego Silberberga, ul. Rymarska 8. 955

Udzielam konwersacji języka niemieckiego oraz eleganckich damskich robótek. Złota 20, m. 1, od 11 do 2-ej. 1056

Udzielam lekcyj robót włóczkowych, deskowych i szydełkowych. Wilcza 37, m. 7. 776

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-galanteryjnego. Ulica Nowosenatorska 6. 768

Wdowa po urzędniku, średniego wieku, szuka miejsca do zarządu gospodarstwem. Wiadomość. Plac Krasiński 3, mieszkania 2, od 4 do 7-ej po poł. 507

Zaraz potrzebne są panny podręczne i do nauki do kwiatów. Łucka № 22. 629

Zdolna kucharka, chodzę gotować na zamówienia. Pańska 19, m. 23. 121r

Kupno i sprzedaż.

Anonsuję do sprzedania za trzecią część wartości lustra, porcelanę, fisharmonję, obrazy, wazony marmurowe i różne drobne rzeczy. Bednarska 21, farbiarnia. 30r

Binokle, okulary oraz wszelkie wyroby optyczne 25% taniej u optyka Juljana Drehera Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 248

Bilard do sprzedania w dobrym stanie. Piwna № 29, w bawarji. 1131

Bilard i piramidka z kości słoniowej do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 1058

Dubeltówka fabryki Piepera fusil Diane, dwunastka, lewa Chokerifle, świetnie strzelająca, za 150 rs. Książęca 2, portjer. 110r

Do sprzedania łóżka francuskie orzechowe ozdobne, dobrej roboty. Ulica Dobra № 49, u stolarza. 1019

Do sprzedania futra przywiezione z Syberji. Krucza 19, m. 7. 323

Do sprzedania gordon-setry różnego wieku i buldogi, zupełna wyprzedaż tanio z powodu choroby hodowcy. Szeroki Dunaj 3. 746

Do sprzedania wcale nieużywana suknia balowa; tamże są do nabycia różne meble. Włodzimierska 19, m. 7, rano. 797

Do sprzedania buldog młody morągowaty. Dzielna 18, w składzie węgli. 1136

Do sprzedania suknia różowa jedwabna, palto sukienne, bransoleta koralowa. Złota 22, m. 2, od 6 do 8-ej po poł. 1122

Dubeliówkę Lankastra, ładną, dokrą, z przyborami, torbą, tanio sprzedam. Marszałkowska 105, mieszk. 7, do 11-ej. 1079

Futro niedźwiedzie do sprzedania. Adres: ul. Szkolna № 7, mieszk. 3. 954

Fortepian wiedeński czarny tanio sprzeda rządca domu, 7 Leszno. 669

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 319

Fortepian mało używany do sprzedania za rs. 270. Ulica Świętokrzyska № 44, stróż wskaże. 90

Fortepiany do sprzedania krajowe i zagraniczne. Hoża 6, mieszk. 4. 801

Fortepian półsiodmej oktawy rs. 60. Wołyńska 24, u właścicielki domu. 992

Fortepian dobry rs. 200, drugi 75, Elektoralna 10, m. 20. 1047

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania za rs. 125. Wspólna 18, m. 11. 1069

Grenadina i krepa do sprzedania. Hoża 5, mieszk. 12. 1111

Ktoby miał do zbycia dużą kasę ogniotrwałą w dobrym stanie, zechce podać cenę i adres w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. „S. 42 M." 77r

Kareta potrójna, mało używana, kareta podwójna, wolant na jednego konia, 2 bryczki resorowe i sanki, wszystko bardzo tanio do sprzedania. Warecka 8. 1073

Kupię bryczkę małą w dobrym stanie. Adres: Twarda № 6, m. 12. 1102

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1r

Kupuję! Fortepiany, pianina, używane zamieniam, reparacje przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 134

Kupię małą i większą tacę frażetowską, piękne meblowe łóżko żelazne, biurko notarjuszowskie, dywan ciepły. Oferty składać: „Zielonackiemu", Kurjer Warsz. 953

Lancaster atecylia, dobrego boju i roboty, tanio. Marszałkowska 62, m. 6. 328

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 29981

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 1104

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 959

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 3r

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, komoda, łóżka, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 335

Meble. Garnitur stylowy z czarnego drzewa, mało używany, ze stołem, stoliczkiem kartowym, lustrem, dwiema portjerami, do sprzedania za 200 rs. Żurawia 9, m. 23, między 11 zrana a 5-tą wieczorem. 756

Maszyna pończosznicza prawie nowa, Lamba, № 12, do sprzedania z powodu wyjazdu na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 49, mieszk. 19. 799

Mało używany fortepian czarny, krótki, z ładnym głosem, za 300 rs. Twarda № 5, mieszkania 22, zapytać u stróża. 621

Masło na pudy sprzedaje się. Żurawia 13, mieszk. 4. 895

Meble. Bardzo piękne orzechowe umeblowanie salonowe urzędowej roboty, pokryte karmazynowym jedwabnym adamaszkiem, oraz inne przedmioty są do sprzedania. Obejrzeć można: Zielna 9, mieszkania 3, do 2-ej po poł. Handlarze wyłączeni. 952

Maszyna pończosznicza w dobrym stanie № 13, do sprzedania. Marszałkowska № 113, mieszkania 6. 1029

Mopsik suczka za rs. 3. Aleksandrja № 15, mieszk. 2. 1129

Nadszedł świeży transport masła do sklepu na Jasnej № 2. 1130

Nowa fabryka mebli giętych, w Warszawie, ulica Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze meble najświeższych fasonów. Ceny nader niskie; krzesła od rs. 1 kop. 60 i drożej. Przyjmuje wszelkie reparacje i wynajmuje krzesła.—Z szacunkiem, Świeżawski. 812

Pianino amerykańskiego systemu, z gwarancją za dobroć, do sprzedania. Cena umiarkowana. Nowy-Świat 34, Nowicki. 658

Potrzebne 2 siodła używane tanie. Bracka 9, m. 5. 1099

Prelotka petersburska, prawie nowa, do sprzedania bardzo tanio. Warecka 8. 1074

Suknia różowa atłasowa, przybrana morą, zupełnie nowa, do sprzedania za 28 rs. Miodowa № 12, mieszkania 11. 333

Szafy oszklone z szufladami i kontuarem tanio do sprzedania. Dzielna № 27, w sklepie. 131

Sposobność. Z powodów nieprzewidzianych do sprzedania paryskiego adamaszku łokci 25, koloru słoniowej kości, za połowę ceny, to jest po 2 rs. łokieć, oraz tegoż koloru satin merveilleux łokci 13, po 1.50 łokieć. Materje te mogą być użyte na suknie ślubne. Obejrzeć można między godz. 10—1-szą, Marszałkowska 87, m. 5. 755

Serów litewskich, znanych ze swej dobroci, otrzymaliśmy świeży transport, które sprzedajemy od rs. 7.60 do rs. 8.20 za pud, oraz na pojedyńcze główki od 21 kop. do 22 kop. za funt. E. Wojewódzki et Comp. Marszałkowska 116 (róg Złotej). 113r

Serwantka do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 1112

Suknia atłasowa haftowana i dwa świeczniki. Zielna 24, mieszk. 3. 1106

Suknia wieczorowa jedwabna, z koronką, zupełnie świeża, na osobę szczupłą, do sprzedania za rs. 18. Krucza 16, mieszk. 10. 1081

Tomów 2,000 powieści w czterech językach. Chmielna 48, mieszk. 16. 30285

Tanio skarpetki i pończochy wełniane, fildekosowe, fildepersowe. Elektoralna 3, m. 14 Tamże potrzebna dziewczynka do dziecka. 80.

Tanio garnitur orzechowy, utrechtem kryty, mało używany i ekran. Leszno № 15, Ługowski. 78

Uniform galowy, prawie nowy, rzeczywistego radcy stanu, do sprzedania za niską cenę. Zakład liberji Grotkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 1126

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 4r

Waga chemiczna do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 1113

Wałach szpakowaty rosły, lat 7, w parę i pojedyńczo chodzący, świeżo ze wsi przysłany, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Widzieć można codziennie w godzinach przedpołudniowych, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 49, dom W-go Marconiego, u stangreta Mateusza. 1041

Wozy do sprzedania prawie nowe. Leszno № 69. mieszkania 38. 737

Żyrandole potrzebne są do magazynu, dwa czteroramienne i jeden dwuramienny, do wystawy. Oferty proszę składać jaknajśpieszniej w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. W. 792

Żołędzi bardzo pięknej potrzebuję. Oferty dla T. Ż. poste-restante. 759

Za rs. 18 jest do sprzedania maszyna do szycia Whelera-Wilsona. Krochmalna 44, mieszkania 7. 1016

Z powodu przebudowania domu są do sprzedania dwa piece majolikowe w stylu gotyckim, mogące być ozdobą najpiękniejszych salonów, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Wilcza № 64, u rządcy. 1078

Interesa handl. i mająt.

A) Uwaga! Sklep galanteryjny, egzystujący od 10-iu lat, z wyrobioną klijentelą, może być zaraz odstąpiony z kompletnem urządzeniem sklepowem, na żądanie i z towarem. Wiadomość: Marszałkowska № 131, w sklepie J. Pruszkowskiego, od 6—9-ej wieczorem. 570

Bardzo tanio jest do sprzedania restauracja z całem urządzeniem. Wiadomość: ulica Nowolipie № 13, u p. A. Siedlińskiego. 1110

Do sprzedania dystrybucja tanio. Ul. Marszałkowska № 78. 1027

Dom murowany parterowy w środku Pragi, z dużem podwórzem, bardzo tanio do sprzedania, połowa szacunku może zostać na gruncie. Wiadomość: ulica Podwale № 36, stróż wskaże. 1044

Do sprzedania skład węgli z wyrobioną klijentelą z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Żurawia 43, mieszkania 15, od godziny 2—4-ej. 1115

Do sprzedania skład węgli zdatny dla dorożkarza lub na krowiarnię, jest stajnia i wozownia, komorne tanie. Wiadomość: Tamka 45, mieszk. 15. 1137

Do dalszego prowadzenia bardzo korzystnego przemysłowo-handlowego interesu potrzebny jest zaraz wspólnik z kapitałem od 1,000 rs. Szpitalna 5, m. 22. 1117

Do sprzedania sklep galanteryjny. Wiadomość: Świętokrzyska № 6, mieszkania 4, od 1 do 3-ej. 524

Dom do sprzedania na dogodnych warunkach, Towarzystwa 6,000 rs., dochodu 2,000 rs. Wiadomość: Nowolipki № 10, m. 2. 831

Dom do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu na miejscu. Solec № 54 (2968/9) do 12-ej w południe codziennie. 791

Do sprzedania warsztat ślusarsko-mechaniczny, egzystujący od lat trzydziestu kilku, za rs. 250. Wiadomość w kiosku, róg Nowo-Miodowej i Krakowskiego. 345

Do sprzedania fabryka kopert, egzystująca od r. 1868. Wiadomość w drukarni i litografji M. Lindenfeld, róg Leszna № 1, Rymarskiej № 7. 371

Fabryczny budynek murowany, piętrowy, sale przeszło 400 łokci kwadratowych, ze światłem z dwóch stron, osobny wyjazd i podwórze, mieszkanie dwa pokoje i kuchnia, do wynajęcia od 1-go lipca. Muranowska 26. Cała posesja, obejmująca przeszło 8,000 łokci kwadratowych, front od dwóch ulic, może być sprzedaną. 551

„Hotel Polski", jedyny w Kutnie, dobrze prosperujący, z zajazdem, do wydzierżawienia za kaucją od lipca. W tymże gmachu istnieje resursa, sala koncertowa, teatr. Wiadomość: Królewska 5, mieszkania 8, między 4-tą a 6-tą. 362

Jest do wynajęcia w każdym czasie garkuchnia i bufet na przekąski w restauracji. Wiadomość na miejscu, ulica Mokotowska № 59. 1088

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę, egzystująca od lat 10-iu, z powodu nagłego wyjazdu. Nowogrodzka 30. 1082

Krów 3 z gospodami i całem urządzeniem do sprzedania. Wilcza 61. 130

Ktoby miał do wypożyczenia rs. 1,500 na hypotekę lub weksel pewny, raczy zostawić swój adres w Kurjerze pod lit. A. J. O warunki porozumiemy się osobiście. Zastrzega się pośrednictwo osób trzecich. 885

Mleczny zakład w jednym z ruchliwszych hoteli jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w sklepie ubiorów dziecinnych W-go Piotrowskiego, Miodowa 14. 607

Magle, gdzie gospody stałe, z powodu wyjazdu sprzedaję. Róg Marszałkowskiej i Wilczej № 33. 1091

Młyn z gruntem do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa 27, m. 5. 1086

Plac na pryncypalnej ulicy w Warszawie, przeszło 4,000 łokci kwadr., z gotowemi planami do budowy, sprzedam na dogodnych warunkach. Żurawia 3, m. 18, od 3—6-ej. 187

Sklep spożywczy w dobrym punkcie, przy fabryce, mieszkanie tanie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Fabryczna № 5, w Warszawie. 412

Sklep wiktuałów od lat 10-iu dobrze prosperujący, z powodu posady jest zaraz do sprzedania. Ulica Przejazd 13, wprost wodociągu. 464

Szynk do sprzedania. Wiadomość: Bracka 10, mieszk. 9. 465

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Podwal № 32. 63

Skład węgla kamiennego do nabycia. Warunki przystępne, Świętojerska 9. 387

Sklep spożywczy od lat dawnych egzystujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 94. 838

Sklep spożywczy do sprzedania. Szeroki Dunaj № 4. 773

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ul. Śliska № 60. 86r

Skład węgli do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: Koźla № 9. 1003

Sklep kolonjalny z powodu choroby tanio do odstąpienia. Freta 10. 1108

Sklep spożywczy jest do odstąpienia tanio. Ogrodowa 49. 1105

Sklep spożywczy bardzo tanio do sprzedania. Wilcza № 39. 1087

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 1068

Skład węgli do sprzedania. Ulica Chłodna № 25. 117r

Sklep wiktuałów do sprzedania za 100 rs z powodu choroby właścicielki. Wiadomość: Nowolipie № 53, m. 1. 1132

Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Ul. Elektoralna № 26. 1123

Tanio do odstąpienia skład węgli, egzystujący lat kilka. Marjańska róg Twardej, w składzie. 122r

Wdowa poszukuje wspólnika do zakładu ślusarskiego z kapitałem rs. 100. Wiadomość: Mazowiecka 11, mieszk. 27, zastać można od 4 do 6-ej. 112r

Zaraz do odstąpienia tanio interes kolonjalny. Bracka 5, m. 14. 29608

Z powodu słabości właścicielki zaraz do sprzedania sklep z naftą i lampami. Bracka № 16. 186

Doniesienia osobiste.

Adę prosi o zwrot fotografji K. B. 1036

„Aga" prosi zainteresowanych wysłać korespondencje do 15 stycznia, zawiadamiając w Kurjerze. 1037

Brześć Litewski s. g. S. F. list posłany.—Polina. 1032

„Brat i siostra" mają list poste-restante od „Pokornego". 1059

Brzydki Samagito." List dopiero 13-go wysłać mogę. 1100

Dla „12,000 rubli". Oferta od T. 47 złożona w kantorze Kurjera. 1138

Dla Janiny K., dla Optymistki, dla Wenety, dla Samodzielnej listy wysłano według żądania. 1094

Dla Marji 22 odpowiedź złożono. 1092

Dla Szarotki odpowiedź wysłano. 1093

Dla W-ej Passiflora list według wiadomego adresu. 1103

„Don Ramiro". Nic z tego, list wyszlę w poniedziałek. 1101

Dla Skromnego Blondyna list w kantorze Kurjera. 1065

Dla Litwinki list z Kijowa wysłany do kiosku. 505

„Junonie". List na poczcie od 9 stycznia poste-restante. 1030

Kawaler lat 28, katolik, blondyn, przystojny, rękodzielnik, mający rs. 1,000, pragnie wstąpić w związki małżeńskie z panną albo wdową bezdzietną, miłej powierzchowności, z podobnym posagiem lub bez posagu, fachowo uzdolnioną. Osoby interesowane raczą składać oferty z fotografjami. Adres dla ofert: „Dla Pracowitego Podlotka lit. K. Y." 1121

Listu pod adresem „Alfa Omega" nie było na poczcie. 1035

List dla „Ziemianina". 1134

List dla Alfreda D. № 50. 1135

List od „12,000 rubli" dla „Mohort" poste-restante Warszawa. 1133

List dla M. P. N. A. 65 od Parasola w kantorze Kurjera. 1039

List dla „Postęp i cywilizacja" w kantorze Kurjera.—Bépo. 1040

Listy dla Rymarki, dla Częstochowianki, dla „Ona", dla M. R. O. № 1860 wysłane pocztą. 1142

List dla Przyjaciółki pod adresem jak poprzednio. 1144

List dla 1890 w kantorze Kurjera. 1043

List dla „Postęp i cywilizacja" złożony w kantorze Kurjera. 1017

List dla Anieli B..... na poczcie. 1096

Listy dla WW. № 10 do Kielc i dla Aldony do Czerniejewic oddano stosownie do życzenia. 1097

Listy dla Rokiczany i Wołynianki, jak żądano, poste-restante. 1095

List na ofertę 150,000 Warszawa poste-restante od Lilji. 1033

Młoda osoba, lat 28, panna, niezależna, bardzo starannie wychowana, wykształcona, nie mająca posagu, lecz posiadająca stanowisko własną pracą zdobyte, a przynoszące 1,000 rs. rocznie, dla braku stosunków i czasu potrzebnego do zawierania znajomości, pragnie drogą anonsu wejść w korespondencję w celach matrymonjalnych z młodym człowiekiem, odpowiednim wiekiem, wykształconym, zajmującym wyższe stanowisko w społeczeństwie i odpowiednio do tego uposażonym materjalnie, jako to: doktorem, prawnikiem, inżenierem, dyrektorem etc., chociażby zamieszkałym w odległych gubernjach Cesarstwa. Oferty nadsyłać do Kurjera Warsz. pod „Rozsądek i dobroć" i zawiadomić w ogłoszeniach osobistych o wysłaniu. 1014

Mefisto. Odpowiedź od B. Rą. w miejscu wskazanem. 1072

Oferty dla „Vive la Jeunesse" w kantorze Kurjera i „Irma 28" na poczcie. 1034 „1854+2+1".

Odpowiedź dla „Poświęcenie i uległość" wysłano według żądania. 1141

Odpowiedzi od X. X. 45—40—8 dla Zochny, dla Krewnej, dla Ryzykownej, dla Napoleona Almy, dla W. K. 28—1000 w kantorze Kurjera. 1143

Oferta pod „12,000 rubli" w kantorze Kurjera. 1120

Podlasianka 60—2—30 list znajdzie gdzie chciała. 1098

Wisienka spóźniona № 100. List w wiadomem miejscu. 1145

Wilno. Jan Bielecki, list wysłany. 1031

Lokale.

Apartament do wynajęcia w każdym czasie, 7 pokojów, na 1-m piętrze, umeblowanych ze wszystkiemi dogodnościami, kuchennemi sprzętami i stołowem naczyniem, w domu p. Fajansa na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość u stróża domu. 555

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament na 1-em piętrze od frontu, złożony z 10 pokojów, pralni, kuchni i łazienki z wszelkiemi dogodnościami, odpowiedni również na biuro lub skład towarów, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Każdego czasu obszerny sklep z 2 pokojami. Wiadomość: Rymarska 10, mieszkania 2. 1062

Dobre pomieszczenie dla panienek, z całkowitem utrzymaniem, oraz dla chłopczyka klas niższych pensji prywatnej. Korepetycja, fortepian, konwersacja francuzka. Marszałkowska 123, mieszkania 13. 1046

Mogą znaleść pomieszczenie i troskliwą opiekę dzieci lub dorosłe panienki uczęszczające do prywatnych zakładów naukowych. Wiadomość: Senatorska 28, mieszkania 21, od 3-ej do 5-ej. 114r

Interes handlowy poszukuje pomieszczenia zaraz lub od 1 kwietnia, na biuro i składy towarów, lokalu któryby się składał mniej więcej: 1) na parterze, z 3-ch sal o 5—6-u oknach frontowych i 4 do 5 pokojów; 2) na pierwszem piętrze dużej sali i 5-u pokojów; 3) na drugiem piętrze trzy lokale po 2 pokoje z kuchniami, oraz pojedyńcze pokoiki; 4) Stajnia na 4 konie, oraz 3—4 wozownie, 5 obszernych piwnic, w domu suchym, słonecznym, położonym w środku miasta. Pożądana byłaby dzierżawa całego domu lub kupno takowego na dogodnych warunkach spłaty. Mający taki lokal raczą złożyć ofertę z wymienieniem ceny i planiku do biura ogłoszeń pp. Rajchmana et Freudlera, Senatorska 26, pod adresem S. 42 M. 76r

Od 1-go lipca potrzebny jest lokal przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego, na parterze, od frontu lub w oficynie, 9—10 pokojów razem lub podzielone. Oferty: Marszałkowska 149, m. 7. 1048

Od 1-go lipca lub kwietnia 1890 r. potrzebne mieszkanie parterowe, składające się z 5—6 widnych pokojów z wygodami, w zdrowej części miasta. Pierwszeństwo z ogrodem. Oferty pod lit. D. R. 4. przyjmuje kantor Kurjera. 783

Od lipca 1890 r. potrzebny jest lokal na warsztat, oraz 4 lub 5 pokojów z kuchnią, w środku miasta, lub przy ulicy niezbyt od środka oddalonej. Warsztat mogłby być łatwo przerobionym z wozowni. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod F. W „Warsztat." 25r

Pokoje pojedyńcze, porządnie urządzone, na 1-m piętrze, od frontu, z opałem i usługą, zaraz i od stycznia. Marszałkowska 114. 5r

Pomieszczenie dla ucznia, utrzymanie, opieka, korepetycja. Złota 44, m. 10. 338

Potrzebne od kwietnia albo też później mniejsze frontowe mieszkanie (3 lub 4 pokoje etc., 2 wejścia), nie wyżej jak 2-e piętro. Oferty proszę składać: Niecała 12, poprzeczna oficyna, 2-e piętro na lewo. 819

Potrzebna wozownia z dobrym podjazdem na skład, oraz tamże trzy pokoje z kuchnią, z dwoma wejściami, na parterze, w całości lub jeden pokój oddzielnie, na kantor, na dole, w okolicach Nowego-Światu, Królewskiej, Krakowskiego i Miodowej. Oferty w Kurjerze pod „Skład." 516

Pokój przy familji, z oddzielnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem lub samowarem, do wynajęcia zaraz. Sienna 18, m. 13. 640

Poszukuje się od św. Jana w blizkości Brackiej, Szpitalnej, Mazowieckiej na 1-m piętrze, mieszkania złożonego z dziesięciu pokojów: kuchni i przedpokoju, ze stajnią, wozownią, w cenie 1,800 rubli rocznie. Oferty pod literą A. w Kurjerze składać się prosi. 1075

Piękny pokój frontowy, z osobnem wejściem, z meblami, usługą i opałem do wynajęcia Hoża № 48, mieszkania 2. 1116

Pokój, wejście przedpokojem; na żądanie dodatki. Pańska 16, mieszkania 3. 1076

Pokój duży, widny, zaraz, 6 miesięcznie. Ul. Solna 17, mieszkania 20. 1070

Pokoje umeblowane, usługa samowar, obiady; tamże do sprzedania szeslong. Włodzimierska 4. 1071

Pokój z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, jest do odnajęcia zaraz, z powodu wyjazdu. Nowogrodzka 26, stróż wskaże. 1140

Stajnia z wozownią na skład lub konie. Ul. Podwale 19, u stróża. 723

Sklep zaraz do wynajęcia przy ulicy Nowosenatorskiej № 4, o dużem oknie wystawowem, z dwoma wejściami, z dużym przyległym pokojem o dwóch oknach. Wiadomość w Biurze technicznem, Miodowa № 15. 865

Stancja dla ucznia szkoły prywatnej. Zielna 13, mieszkania 5. 988

Trzy, dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania № 28. 980

Wozownia, stajnia i pokój z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 55. 806

W każdym czasie są do wynajęcia dwa sklepy, wprost targu Rybińskiego, przy ulicy Hożej № 1—3. 576

Ogrodzie trzy pokoje suche, ciepłe, od kwietnia lub później, albo ogród do wydzierżawienia z podobnym lokalem, żądane. Za pośrednictwo przyzwoite honorarjum: Daniłowiczowska 10, m. 11. 796

Z powodu wyjazdu, jest tanio do wynajęcia od 8 stycznia r. b. na 1-m piętrze, od frontu apartament złożony z gabinetu, obszernej sali o 3 oknach, z balkonem, 3 dużych pokoi o 2 oknach, 2 przedpokojów alkowy, w której miejsce dla młodszej, wygódka, kuchnia duża, gdzie mogą się mieścić dwoje sług, ze zlewem, wodociągiem, spiżarką, dwoma piwnicami i ze wszelkiemi wygodami, mieszkanie niedawno świeżo wyrestaurowane i wytapetowane, suche, ciepłe i czyste, blizko rynku i Alei Ujazdowskiej. Wiadomość: ulica Hoża № 5, mieszkania 10. 361

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia lokal umeblowany, 7 pokojów z kuchnią. Wiadomość u właścicielki domu, Szpitalna № 1. 1020

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Migasiewicz przyjmuje na słabość w wspólnym pokoju rs. 6, zupełnie w osobnym do umowy. Złota 4, parter. 9r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 241

Adres przeniesionej fabryki kwiatów Józefy Leszczyńskiej, Miodowa 4, Podwale 3. Wianki ślubne, kwiaty po cenach nizkich. 795

Białe okrywki, suknie, domina eleganckie, różno-narodowe kostjumy, wynajmuje na bale i maskarady. Farbiarnia, Bednarska № 21. 96r

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy także sekretne bez legitymacji w oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności, umieszcza dzieci, słabość od 15 rs. Widok № 7. mieszkania 2. 1124

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja, zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszk. 17. 1109

Akuszerka T. Romejko, mieszka jak dawniej, Hożą № 9. 115r

Chcę kupić garnitur mebli mało używany, stół rozsuwany, firanki, szafę oszkloną i dwie figury gipsowe: poszukuję również niańki niemki. Świętokrzyzka 39, mieszk. 1. 1128

Fachowy fortepianista, b. stroiciel Kerntopfa stroi, reparuje tanio, dobrze. Wilcza 18. Dystrybucja. Kosiński. 1057

Józefa Kaczyńska uczennica B. Hersego przyjmuje suknie i okrycia, po bardzo nizkich cenach. Zielna 17, mieszkania 18. 793

Kobieta z dobrym, świeżym pokarmem przyjmie dziecko do piersi. Chłodna 37. 119r

Matki życzące sobie, aby ich córki uczyły się tańczyć—może zechciałyby się pofatygować dla poznania domu, a następnie ułożenia kompletu. Włodzimierska № 6, mieszkania 10, od godziny 11 do 1-ej. 569

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Piękna № 15. 1064

Modne szlaki, naśladownictwo starych materji maluje Br. Poświkowa od rs. 10 do sukni Żurawia 21, od 3-ej do 5-ej. 1024

Nagrody 50 rubli otrzyma, kto odprowadzi psa, wyżła czarnego, podpalanego pontra, zabłąkanego w dzień Nowego Roku, na Marjańską 6, do stróża. 1060

Przyjmuje suknie do roboty, po nader umiarkowanych cenach, na ul. Bednarskiej № 23, mieszkania 7. 1028

Przyjmuję zamówienia na wieczory tańcujące, na fortepian lub skrzypce z fortepianem. Bronisław Pastuszewski, ociemniały. Plac św. Aleksandra № 12, mieszk. 12. 1023

Ponter, wyżeł czarny z siwizną na piersi, zginął 2 stycznia, miał na szyi obrożę czarną, skórzaną i cedelek na drucie żelaznym. Wabi się „Bob," kto odprowadzi go Krucza 29, mieszkania 3, dostanie wynagrodzenie. 883

Pracownia sukien i okryć Heleny, Nowy-Świat 26. Od sukni z dodatkami rubli 6. Wyucza kroju za rs. 6. 227

Pończochy, skarpetki mocne, ładne i tanie, oraz nadrabianie takowych. Wspólna 26, mieszkania 6. 30490

Strojenie fortepianów i pianin. Wspólna 42. Horowicz. 1125

Szyję tanio suknie i przerabiam także bieliznę i wszelkie przeszycia na maszynie. Ul. Piękna 42, mieszkania 56. 1055

Udzielam lekcje kroju francuzkiego po domach na godziny, za cenę umiarkowaną. Złota № 55, mieszkania 13. 541

Wypożyczam na bale, wieczorki i wesela: lampy, świeczniki, kandelabry, żyrandole, serwisy stołowe, talerze, półmiski, geridony, wazony, kieliszki, szklanki, dzbany do kruszonów, kosze do owoców i t. p., po bardzo umiarkowanej cenie z dostawą do domu i zabraniem, przytem polecam do ubrania salonu bukiety Makarta i wieńce. Skład lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna. F. Kozłowski. 6r

Wzywam pana, który oddał chłopczyka na garnuszek na Żelazną ulicę № 20, po odbiór tegoż chłopczyka. — Niewiadomska. 1088

Zgubiono pęk kluczów w dorożce lub w mieście. Łaskawy znalazca raczy przysłać za nagrodą na Hożą 14, mieszkania 4. 997

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—PlacTeatralny Nr 473c (nowy 2). Дозволено Цензурою Варшава 30 Декабря (11 Января) 1889/90 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug)